

Dziś z „Głosem” magazyn sportowy – 7 stron

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Poniedziałek 22 listopada 2021

REKLAMA

Nowa inwestycja w Słupsku

Podgórna - Kaszubska - Kilińskiego

4 kondygnacje
48 lokali mieszkalnych
cichobieżna winda

SZCZEGÓŁY:

ekpandrzejewscy.pl • ekpetiuda.pl
tel. 666 344 881, 669 540 110

ETIUDA

EXP



Budżet Słupska na 2022 rok na minusie. Dług będzie rekordowy i będą podwyżki

STRONA 4

Gala projektu „Wychodzę z cienia” – koncert Anny Wyszkonii. Już we wtorek

STRONA 16

Głośna sprawa wróci do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Słupsku

Sąd Najwyższy uchylił wyrok w sprawie obrotu narkotykami

Bogumiła Rzechkowska
bogumila.rzechkowska@polskapress.pl



Z wokandy

Sprawa „narkotyków w piwnicy sąsiada” wróci do ponownego rozpoznania do Sądu Okręgowego w Słupsku. Sąd Najwyższy uchylił wydany tu prawomocny wyrok.

To sprawa, w której pojawiło się wiele wątpliwości co do legalności dowodów, i zakończyła się prawomocnym uniewinnieniem oskarżonego Bartosza K., skazanego przez sąd pierwszej instancji.

W październiku 2017 roku policjanci po przeszukaniu auta, mieszkania w Słupsku i piwnicy należącej do oskarżonego, gdzie niczego nie znaleźli, przeszukali inną piwnicę, do której klucz wisił we wnęce ściany. W tej piwnicy znaleźli narkotyki i ślady biologiczne, które miał pozostawić Bartosz K. Po tym



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Rozprawa odwoławcza w Sądzie Okręgowym w Słupsku, po której oskarżony został uniewinniony. Prokuratura wniosła kasację do SN

funkcjonariusze wystąpili do prokuratury z wnioskiem o zatwierdzenie przeszukania. Na początku śledztwa Bartosz K. przebywał w areszcie.

Skazany w pierwszej instancji za obrót narkotykami

Sąd Rejonowy w Słupsku nieprawomocnie skazał oskarżonego Bartosza

K. na podstawie dowodów DNA na 2 lata więzienia i 2 tys. zł grzywny za to, że uczestniczył w obrocie znaczną ilością amfetaminy (1120,72 g), ziela konopi (124,31 g) i kokainy (1,46 g).

Od wyroku odwołała się oskarżająca w sprawie Prokuratura Rejonowa w Słupsku, żądając podwyższenia kary do trzech i pół roku więzienia. Jednak

obrońca Bartosz Fieducik twierdził, że policja zebrała dowody z przekroczeniem procedur - bez nakazu przeszukania piwnicy, w której znaleziono dowody przestępstwa, czyli nielegalnie, a policjanci po przeszukaniu, które jest obwarowane ścisłymi rygorami, sporządzili jedynie protokół oględzin.

Sąd Okręgowy w Słupsku w grudniu 2019 roku zgodził się z obroną. Zdaniem sądu protokół oględzin dokumentował czynność przeszukania piwnicy, a ta nie została zatwierdzona przez prokuratora, więc policjanci wykonali ją bez podstawy prawnej. Prokurator powinien ją zatwierdzić, bo to była czynność przeszukania. Najważniejszy dowód w procesie sąd uznał za niedopuszczalny, a w tej sytuacji nie mógł on stanowić podstawy dla oceny odpowiedzialności oskarżonego.

Kasacja

W tej sprawie Prokuraturze Rejonowej w Słupsku przysługiwało wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego. I z tego skorzystała. Na początku listopada

nad aktami zasiadł Sąd Najwyższy, który uchylił wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Słupsku i temu sądowi przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Po wyroku Sądu Najwyższego Bartosz K. jest nadal osobą nieprawomocnie skazaną za to, że uczestniczył w obrocie narkotykami w znacznych ilościach. Natomiast Sąd Okręgowy w Słupsku musi rozpoznać apelację prokuratora i obrońcy, którzy odwołują się od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku.

Na razie znany jest tylko wyrok Sądu Najwyższego - do Słupska nie dotarło jeszcze jego pisemne uzasadnienie.

- Nie zgadzam się z rozstrzygnięciem Sądu Najwyższego, ale muszę je zaakceptować - mówi adwokat Bartosz Fieducik, który w tej sytuacji wycofał wniosek o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie Bartosza K., złożony na etapie prawomocnego wyroku. Sąd Okręgowy w Słupsku sprawę odszkodowawczą umorzył. ©©

REKLAMA



OTYŁOŚĆ TO CHOROBA

chirurgiczne zmniejszanie żołądka

tel. 721 700 021

Szpital SALUS Słupsk

149966102

Śmierć na drodze, przewrócony komin, zerwana elewacja. Skutki wichury w regionie

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Region

W piątek i sobotę w Słupsku i regionie strażacy interweniowali ponad 40 razy. W gminie Głównicy zginął kierowca, w Słupsku wiatr zerwał część elewacji z wieżowca. Łamały się drzewa i konary. Przewracali się ogrodzenia.

W piątek późnym wieczorem na drodze wojewódzkiej 213 we wsi Murowaniec w gminie Głównicy wichura powaliła drzewo na auto. 35-letni mężczyzna zginął, a kobieta została poszkodowana.

W Warcinie pod Kępicami w nocy z piątku na sobotę przewrócił się komin osiedlowej ciepłowni.

W sobotę w Słupsku oderwała się elewacja na jedenastym piętrze wieżowca. O zdarzeniu poinformowali nas internauci. Z wieżowca przy ulicy Szczecińskiej 64 z jedenastego



FOT. KIZYSZTOF PIOTROWSKI/OSP KEPICE



FOT. KIZYSZTOF PIOTROWSKI/OSP KEPICE

Nad regionem słupskim przeszła wichura. Zginął kierowca z gm. Głównicy

piętra odpadła część elewacji. Na miejsce przyjechała straż pożarna.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy o godzinie 14.55. Do zdarzenia wyjechał jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr

2 ze Słupska - mówi Piotr Basarab, rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku. - Wiatr zerwał część elewacji budynku o powierzchni około 12 metrów kwadratowych, która spadając,

zatrzymała się na balkonie. Część natomiast spadła na daszek wejścia do klatki schodowej.

Strażacy usunęli gruz z balkonu, zagrażające luźne elementy i zabezpieczyli pozostałe.

- Pozostałe interwencje to przewrócone drzewa i oderwane konary. W sumie w piątek wyjeżdżaliśmy ponad 40 razy. Najwięcej interwencji odnotowaliśmy w gminie Głównicy, Potęgowie i Kępice, a pojedyncze w Słupsku

i Uście. O pierwszej w nocy sytuacja się uspokoiła - mówi Piotr Basarab, rzecznik Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku.

W sobotę po południu wiatr znowu się wzmógł. ©

REKLAMA

0010335591



należy do



REKRUTUJEMY INSTALATORÓW I ELEKTROMONTERÓW FOTOWOLTAIKI



CO OFERUJEMY?

- Gwarantowaną podstawę + wysokie premie od montażu
- Pierwszą, stabilną umowę już na 2 lata
- Pewność i stabilność zatrudnienia
- Ciągłość zleceń
- Profesjonalne narzędzia pracy: samochód, elektronarzędzia, telefon, tablet, zweryfikowane instalacje fotowoltaiczne
- Stałe wsparcie techniczne inżynierów
- Kompleksowe szkolenia

CZEKAMY NA CIEBIE

Aplikuj do nas: www.esoleo.pl/kariera

Budżet Słupska na 2022 rok na minusie. Dług będzie rekordowy, ale będą podwyżki dla mieszkańców i... urzędników

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@
polskapress.pl



Samorząd

W sobotę (20 listopada) zaczęły się konsultacje projektu budżetu Słupska na przyszły rok. Zaplanowano tylko inwestycje ze wsparciem rządowym czy unijnym. Będzie niewielka podwyżka dla mieszkańców podatku od nieruchomości i niewielka podwyżka pensji dla pracowników miasta i podległych jednostek. Miasto planuje zwiększenie zadłużenia, tu bijemy z roku na rok rekord.

- Sytuacja finansowa miasta jest stabilna. Staram się spłacać zadłużenie, gdy tylko są wolne środki na koncie miasta. Ten rok jest pierwszym, gdy w tym czasie nie uruchomiłam jeszcze obligacji. Stawiamy tylko na inwestycje, na które mamy dofinansowanie z rządu lub Unii. Nie wiadomo na przyszły rok jest potrzeba wygospodarowania pieniędzy na wkład własny do budowy kolejnego etapu ringu. Nie mamy ich zapisanych w projekcie, bowiem formalnie decyzji rządu nie otrzymaliśmy. Ale wierzymy, że dostaniemy. W budżecie na 2020 rok jest więc tylko milion na dokumentację do ringu. Zakładamy, że dostaniemy od państwa 60 milionów zł i będziemy musieli do tego dodać 12 milionów wkładu własnego. To taka największa finansowa niewiadoma, na kolejny rok dla miasta. Wtedy zwiększymy zadłużenie. Ale cały czas kontrolujemy wskaźniki - tłumaczy Anna Gajda, skarbniczka Słupska.

Nie sprawdziły się pesymistyczne zapowiedzi, że po wejściu Polskiego Ładu w 2022 roku budżety samorządów się kompletnie rozsypią. W Słupsku dochody miasta faktycznie sporo spadną (to efekt zmian wprowadzonych przez rząd). Miasto dostanie jednak do 28 grudnia od państwa nową dotację, właśnie na pokrycie spadku wpływów z PIT (wzrost kwoty wolnej od podatku dla mieszkańców oznacza mniejsze wpływy dla samorządów). Zdaniem pani skarbnik spadek dochodów z uwagi na zmiany podatkowe będzie, ale mniejszy niż się do niedawna spodziewano. Mniejsze o ponad 6 mln zł będą wpływy z PIT, ale większe CIT.



Budżet Słupska na 2022 rok na minusie. Dług rekordowy, ale będą podwyżki dla urzędników

W liczbach całe dochody budżetu wyglądają jednak tak, że na przyszły rok, przy dochodach - 622,6 mln zł Słupsk planuje wydać - aż 696,6 mln zł. Dla porównania w 2020 roku miasto miało do dyspozycji aż 660 milionów złotych, a na 2021 rok planowało spadek dochodów do 644 milionów złotych, zaś samorząd planował wydać 690 milionów.

Tutaj trzeba dodać, że w przyszłym roku od kwietnia z budżetu miasta znikają pieniądze na 500 plus. Kwota ta, przekazywana przez państwo, zawiązała sztucznie budżet samorządu o kilkadziesiąt milionów złotych rocznie. A samorząd był tylko przekaznikiem tych pieniędzy. Od kwietnia 500 plus będzie wypłacało państwo przez ZUS, pomijając samorząd.

Innym czynnikiem wpływającym na budżet miasta zależnym od rządu jest wzrost pensji minimalnej. W przyszłym roku wzrośnie ona o 210 zł do 3.010 brutto. Stąd w budżecie miasta zaplanowano aż ponad 19 milionów złotych rezerwy na płace.

- W tym są też nagrody, odprawy, ale grosz to pieniądze na wzrost wynagrodzeń. Tych najniższych o 210 zł brutto. Ale

wzrosną też pozostałe pensje, tak by o podobny poziom wzrosły pensje pozostałych pracowników miasta. Ten wzrost będzie zależał od zarobków, ci więcej zarabiający otrzymają niższą podwyżkę, ci mniej wyższą - tłumaczy pani skarbnik.

Przyszły rok będzie kolejnym rokiem na minusie dla samorządu i będzie to minus największy od lat - ok. 74 mln zł. Miasto planuje wydać nowe obligacje na ponad 30 mln zł. Reszta zostanie załatwana wol-

Sytuacja finansowa Słupska jest stabilna. Staramy się spłacać zadłużenie, gdy tylko są wolne środki na koncie miasta

Anna Gajda

nymi środkami. Dodajmy, że w przyszłym roku aż 23.632.000 zł pójdzie na spłatę starych długów!

- Nadwyżka operacyjna na minusie po raz pierwszy. Wygląda na to, że zjadamy własny ogon - podsumował podczas komisji finansów radny Bogusław Dobkowski. Dodajmy, jed-

nak, że radni dopiero zapoznają się z projektem budżetu a będzie on głosowany w grudniu.

Zdaniem skarbniczki to wszystko jednak spina się w perspektywie czasowej, tak że finanse miasta pozostaną stabilne. Pamiętajmy jednak, że rośnie oprocentowanie, bowiem w dobie inflacji rosną stopy procentowe. To jedno z zagrożeń dla miejskich finansów w najbliższych latach. Łatwo policzyc, ile więcej zapłaci miasto o tak dużym zadłużeniu.

331.504.436 zł wyniesie dług miasta na koniec obecnego roku, a 31 grudnia 2022 ma on wynieść aż - 362.068.511 zł. To oczywiście kolejny rekord.

To chce miasto będzie budować w przyszłym roku

W 2022 r. będzie kontynuować rozpoczęte kluczowe inwestycje w tym projekt pn. „Łamiemy bariery, łączymy pokolenia - rewitalizacja obszaru Podgrodzia, Starego Miasta i Śródmieścia Miasta Słupska”, „Węzeł transportowy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Słupska z elementami priorytetów dla komunikacji zbiorowej” i „Zarządzanie wodami opadowymi na terenie zlewni rzeki Słupi - II”. To projekty ze wsparciem unijnym.

W ramach środków otrzymanych z „Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg” oraz Programu na rzecz zwiększania szans rozwojowych Ziemi Słupskiej na lata 2019 - 2024 zaplanowano:

- Modernizacja układu funkcjonalnego zagospodarowania terenu Stadionu przy ulicy Zielonej w Słupsku - etap II: budowa zaplecza szatniowo-sanitarnego oraz trybun ziemnych wraz z częściowym układem przestrzennym ścieżek, placów i innych stref wewnętrznych,
- Rozbudowa dróg i oświetlenia na osiedlach Owocowa i Przy Lesie,
- Rozbudowa dróg i oświetlenia na osiedlu Dzielnica Mieszkaniowa Zachód w Słupsku.

W ramach bezzwrotnego wsparcia budownictwa mieszkaniowego z Funduszu Dopłat zaplanowano do realizacji zadanie „Rozwój budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego na obszarze rewitalizacji wraz z nadaniem mu nowych funkcji społecznych - budowa zespołu budynków komunalnych A, B i C przy ul. Płowieckiej/Długiej”.

W ramach środków otrzymanych z „Rządowego Fundu-

szu Inwestycji Lokalnych” zaplanowano do realizacji zadania:

- Centrum (z) Sercem - kompleksowa rewitalizacja Starego Rynku w Słupsku,
- Przebudowa ulicy Jana Kazimierza,
- Przebudowa ulicy Batorego,
- Przebudowa ulicy Jałowiec i Grzybowej.

W ramach środków otrzymanych z „Rządowego Funduszu Polski Ład. Program Inwestycji Strategicznych” zaplanowano do realizacji zadania:

- Zagospodarowanie terenu Parku Kultury i Wypoczynku w Słupsku wraz z nadaniem mu nowych funkcji,
- Budowa zbiornika retencyjnego - rozsączającego wody opadowe u zbiegu ulic Piłsudskiego i Małcużyńskiego w Słupsku,
- Przebudowa ulic: Wiejskiej, Rybackiej, Norwida wraz z przebudową skrzyżowania ul. Kilińskiego i Kaszubskiej w Słupsku.

Konsultacje budżetu na 2022 rok potrwają do 10 grudnia. Można uwagi przesyłać mailem, lub zadzwonić do ratusza. Odbędzie się też otwarte spotkanie z mieszkańcami. Terminu jeszcze nie ustalono. ©

Miasto zaplanowało swój budżet. Na co Ustka chce wydać pieniądze w 2022 roku?

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Samorząd

W 2022 roku Ustka planuje wydać ponad 120 mln zł przy dochodach w wysokości ponad 109 mln zł. Miasto ma gotowy projekt budżetu.

- 15 listopada burmistrz Jacek Maniszewski, zgodnie z obowiązującym terminem, przedstawił Radzie Miasta projekt budżetu na rok 2022. Jednocześnie dokument został wysłany do zaopiniowania Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Gdańsku - informuje Eliza Mordal, rzeczniczka usteckiego ratusza. Planowany na rok 2022 budżet zamknął się kwotą dochodów 109 364 475 zł. Składają się na nią dochody bieżące - 78 233 660 zł i dochody majątkowe - 31 130 815 zł. Dochody miasta to przede wszystkim podatki i opłaty lokalne, dochody z tytułu najmu i dzierżaw nieru-



Ustka ma gotowy projekt budżetu na 2022 rok

chomości, udział w podatkach PIT i CIT, subwencje i dotacje na zadania własne oraz zadania zlecone miastu do realizacji.

Udział w podatku PIT, czyli część podatku wpływającego do kasy miejskiej od podatku mieszkańców miasta, jest jed-

nym z ważniejszych źródeł wpływów.

- Dlatego właśnie dla osób mieszkających na terenie Ustki

przygotowaliśmy Ustecką Kartę Mieszkańca. Ponadto każdy ustczanin, z pomocą kalkulatora mieszkańca może sprawdzić, jaka część jego podatków trafia do budżetu i na co jest procentowo przeznaczana - wyjaśnia Eliza Mordal.

Prognozowane na rok 2022 dochody Ustki są niższe niż w roku 2021 o około 19,5 mln zł. Zmniejszenie o kwotę 1 143 734 zł nastąpi w pozycji dotyczącej udziałów miasta w podatku dochodowym PIT. Przewidywane wpływy z tego tytułu na rok 2022 to kwota 14 765 346 zł.

Natomiast zaplanowane wydatki to kwota 120 600 299 zł. W 2021 roku było to 149 837 043,04 zł. Większa część - 81 275 233 zł to wydatki bieżące na utrzymanie porządku i czystości na terenie miasta, oświatę (przedszkola i szkoły), pomoc społeczną, dotacje dla organizacji pozarządowych itp. Na wydatki majątkowe (inwestycje) zaplanowano kwotę 39 325 066 zł.

Za te pieniądze Ustka w 2022 roku chce przebudować stadion przy ulicy Sportowej, wyremontować ulice Po-

lną, Zieloną, Rybacką, Narutowicza, Nad Słupią i zagospodarować tereny sportowe: zbudować plac integracyjny, plac zabaw oraz przebudować boisko treningowe, a także wybudować dalszą część trasy rowerowej R-10 oraz rozpocząć budowę zbiornika retencyjnego przy ulicy Polnej.

Budżet Miasta zamyka się deficytem w kwocie 11 235 824 zł, który zostanie pokryty przychodami z obligacji komunalnych w kwocie 7 953 095,50 zł oraz wolnymi środkami w wysokości 3 282 728,50 zł.

- Projekt budżetu będzie także poddany konsultacjom z mieszkańcami. Planujemy, że swoje uwagi do planów budżetowych miasta, mieszkańcy będą mogli zgłaszać od 24 listopada do 14 grudnia. Natomiast we wtorek 7 grudnia odbędzie się prezentacja projektu budżetu i dyskusja w sali 101 ratusza. W przypadku ograniczeń epidemiologicznych spotkanie odbędzie się w formie zdalnej - informuje rzeczniczka. ©©

FOT. MARLUSZ JASKOWSKI

REKLAMA

1510301319

MATERIAŁ INFORMACYJNY RZECZNIKA FINANSOWEGO

0010325808

DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU 2021

Porozmawiaj z notariuszem, jak zadbać o swój majątek

BO WARTO ZAUFAC PROFESJONALIŚCIE

O co można zapytać notariusza?
O bezpieczne sposoby dysponowania życiowym dorobkiem, uregulowanie stosunków majątkowych w małżeństwie czy procedury związane z dziedziczeniem. Notariusze opowiedzą o możliwych konsekwencjach podejmowanych decyzji, podpowiedzą, jak zabezpieczyć swoje interesy, np. przy sprzedaży nieruchomości.

Co jest lepsze: darowizna czy testament?
To jedno z najczęstszych pytań, jakie słyszą notariusze. Odpowiedź nie jest prosta. Te czynności są trudne do porównania, gdyż każda służy innemu celowi.

Dokonując darowizny np. nieruchomości, należy pamiętać, że z chwilą podpisania umowy przestajemy być jej właścicielami. Umowa darowizny jest popularna, ponieważ, w kręgu najbliższej rodziny, pozwala na przeniesienie własności rzeczy i praw majątkowych bez konieczności opłacenia podatku. Trzeba jednak pamiętać, że powoduje utratę prawa dysponowania majątkiem, który był przedmiotem tej umowy. Jeżeli

decydujemy się na darowiznę np. domu, w którym mieszkamy, warto zażądać ustanowienia na naszą rzecz - nieodpłatnie i do końca naszego życia - służebności mieszkania, która będzie gwarancją, że nikt nie pozbawi nas prawa do zamieszkiwania w nim.

Testament to dokument, który zawiera rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci. Jeżeli nie napiszemy testamentu, nie dzieje się nic złego - dziedziczenie nastąpi na zasadach określonych w ustawie Kodeks cywilny. Jeżeli zaś chcemy zmienić te zasady, musimy sporządzić testament. Polskie prawo przewiduje kilka form testamentów, ale najważniejszy z nich jest testament notarialny. Przede wszystkim dlatego, że w jego sporządzeniu uczestniczy notariusz, który doradzi rozwiązania prawne odpowiednie dla realizacji zakładanych przez nas celów. Oryginał aktu notarialnego przechowywany jest w kancelarii notarialnej, co oznacza, że nawet jeśli wypis otrzymany od notariusza ulegnie zniszczeniu lub zagubieniu, to jego oryginał będzie bezpieczny u notariusza.



Skontaktuj się z nami w sobotę 27 listopada w godz. 10.00-16.00 dzwoniąc na numer 91 443 51 12 na czacie i w trakcie streamingu prowadzonego na profilu Porozmawiaj z Notariuszem na FB
Więcej informacji na stronie: www.porozmawiajznotariuszem.pl

Senior na rynku finansowym - gdzie uzyskać pomoc?

Seniorzy coraz aktywniej korzystają z usług finansowych. Aby nie zginęli w gąszczu informacji i nie popełnili błędów, warto im udostępnić sprawdzone źródła. Dzięki temu zdobędą oni cenne dane, jak się zachować w określonej sytuacji. Z pomocą przychodzą w tym przypadku porady Rzecznika Finansowego opracowane na podstawie dyżurów telefonicznych.



Codziennie na straży Twoich finansów.

Korzystając z pytań i odpowiedzi umieszczonych na stronie Rzecznika Finansowego, każda starsza osoba uzyska informacje m.in. na temat tego:

- czy istnieją rachunki bankowe bez żadnych opłat i prowizji,
- jak bezpiecznie i skutecznie inwestować zgromadzone na koncie środki,
- co zrobić przy zgubieniu lub kradzieży karty płatniczej,
- czy i w jaki sposób można odstąpić od umowy kredytowej lub pożyczki,
- w jaki sposób złożyć



dyspozycję środków na wypadek śmierci, ale

także na inne tematy związane z ich bieżącymi potrzebami.

Szturmem do WOT. Liczebność wzrosła do 31 tysięcy żołnierzy

Warszawa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Liczebność żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej systematycznie wzrasta, właśnie przełamana została kolejna bariera. W sobotę, 20 listopada 2021 r., w szeregi wstąpił 31-tysięczny żołnierz WOT.

W sierpniu 2021 r. przekroczony został stan 30 tys. terytorialsów, a teraz już 31-tysięczny żołnierz przekroczył bramę koszar WOT. „Jest to kolejny, ważny krok na drodze do osiągnięcia zdolności operacyjnych formacji. Konsekwentne budowanie liczebności formacji, w tym zwiększanie potencjału osobowego, stanowi swoistą kontrolę do wypowiedzi osób uznawanych za ekspertów, którzy wielokrotnie byli zmuszani do zmiany swojej narracji co do kolejnych progów liczebności żołnierzy WOT, komentując, że oto formacja osiągnęła już maksymalny możliwy pułap. Planujemy, że na koniec bieżącego roku osiągniemy liczebność 32 tys. żołnierzy” - informuje rzecznik WOT płk Marek Pietrzak.

Pełne wyszkolenie terytorialsów trwa trzy lata. Aby dołączyć do terytorialsów, można złożyć wniosek o powołanie do WOT w WKU właściwym dla miejsca zameldowania osobiście lub pocztą. Natomiast do listy spraw urzędowych, jakie można zała-



FOT. TERYTORIALSI

Szefstwo WOT cieszy się z każdego nowego rekruta

twić przez Internet dołączono możliwość złożenia wniosku o powołanie do Wojsk Obrony Terytorialnej.

Aby to zrobić, trzeba skorzystać z platformy ePUAP dostępnej na stronie www.epuap.gov.pl. Należy wejść w zakładkę „bezpieczeństwo narodowe” i kliknąć „spełnianie powszechnego obowiązku obrony”.

Najbardziej rekomendowany sposób zapisania się do WOT to kontakt z rekrutem bezpośrednio w Wojskach Obrony Terytorialnej. Rekruter weźmie pod opiekę każdego kandydata i pomoże przejść procedurę administracyjną.

Dowództwo WOT uruchomiło serwis internetowy dedykowany rekrutacji: www.rekruterzy.terytorialsi.wp.mil.pl.

Ofensywa dyplomatyczna premiera u sojuszników

Warszawa

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskatimes.pl



Warszawa

- Łukaszenka wraz ze swoim prawdziwym mocodawcą będzie kontynuował swoje działania - mówił Mateusz Morawiecki podczas niedzielnej trasy. Szef polskiego rządu spotkał się z premierami Estonii, Litwy i Łotwy.

Premier Mateusz Morawiecki odbył w niedzielę szereg wizyt w stolicach Estonii, Litwy i Łotwy, gdzie spotkał się z szefami rządów tych państw. Tematem rozmów był przede wszystkim kryzys na wschodniej granicy, jak również wrogie działania reżimów białoruskiego i rosyjskiego oraz zagrożenia geopolityczne dla NATO i UE.

W pierwszej kolejności Morawiecki odwiedził Tallin. - Dzisiaj na naszej wschodniej granicy mamy do czynienia z wojną nowego typu - hybrydową, w której bronią są migranci, dezinformacja. Potrzebujemy broni przeciw propagandzie reżimu Łukaszenki - podkreślił szef polskiego rządu, podczas briefingu prasowego z udziałem premier Estonii Kai Kallas. Jak dodał, widoczne są zagrożenia geopolityczne na wielu obszarach.

- W sposób zsynchronizowany mamy do czynienia z na-



FOT. KOPRUM

Premier Litwy Ingrida Simonyte i premier RP Mateusz Morawiecki w Wilnie. Niedziela dla szefa rządu była bardzo pracowita. Odwiedził też Łotwę i Estonię. Teraz czas na Zachód UE

rastającymi kryzysami - kryzys polityczny, w którym ludzie są wykorzystywani jako żywe tarcze. Po drugie, mamy do czynienia z kryzysem gazowym i energetycznym - wskazał Morawiecki. - Widzimy rosnące zaangażowanie militarne Rosji w tej części Europy. Trzeba popatrzeć na to z perspektywy kilku lat - Turcja, Mołdawia, atak na Ukrainę, atak wojną nowego typu na granicę polsko-białoruską. Presja na wschodnią granicę NATO narasta - mówił premier.

Premier wspominał też o kwestii pomocy migrantom

uwieczonym na granicy. Jak wyjaśnił, polskie konwoje humanitarne nie są przepuszczane przez białoruskie służby. Premier zapowiedział, że polski rząd jest gotów „sfinansować powrót migrantów do ich krajów”. - Wykonaliśmy szereg akcji dyplomatycznych w Iraku i innych krajach Bliskiego Wschodu, żeby zatrzymać napływ migrantów do Białorusi. Z Turcji i Iraku już dzisiaj dociera dużo mniej migrantów do Białorusi - mówił.

Po godzinie 10 premier przybył z wizytą do Wilna. Spotkał się tam z premier Litwy Ingridą Si-

monyte. Podczas wspólnego briefingu Morawiecki ocenił, że Polska jest wspierana przez inne państwa Zachodu.

Ostatnim punktem trasy premiera była Ryga. Po rozmowach z szefem łotewskiego rządu Krišjānisem Kariņšem premier Morawiecki wymienił zagrożenia, z jakimi obecnie mamy do czynienia na wschodzie - wspominał o użyciu migrantów, jako żywej tarczy, zwiększającej się obecności rosyjskich wojsk wokół Ukrainy i Białorusi, kryzysie energetycznym oraz sianej przez Rosjan dezinformacji.

Z KRAJU



FOT. ADAM JANKOWSKI

Warszawa
Szef PO Donald Tusk nie zwolnił w terenie zabudowanym

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej stracił w sobotę czasowo prawo jazdy. Donald Tusk jechał przez teren zabudowany z prędkością 107 km/h. Do zdarzenia doszło w miejscowości Wiśniewo koło Mławy (woj. mazowieckie). „Jest przekroczenie przepisu drogowego, jest kara zatrzymania prawa jazdy na 3 miesiące plus 10 punktów i mandat. Adekwatna. Przyjąłem ją bez dyskusji” - napisał na Twitterze szef Europejskiej Partii Ludowej, lider PO. (AIP)

Katowice
Pogrzeb Kamila Durczoka. Żegnali go rodzina, przyjaciele i współpracownicy

W piątek odbyły się uroczystości pogrzebowe Kamila Durczoka. Zmarły we wtorek dziennikarz spoczął w rodzinnym grobie na cmentarzu w Katowicach-Kostuchnie. Uroczystość miała charakter prywatny. Msza święta pogrzebowa odbyła się w kościele ppd wezwaniem Trójcy Przenajświętszej. Podczas ceremonii przemówienie wygłosił brat Kamila Durczoka, Dominik. Oprawę muzyczną pogrzebu zapewnił kompozytor i wokalista Józef Skrzek. W ostatniej drodze zmarłemu dziennikarzowi towarzyszyli najbliżsi, przyjaciele oraz byli współpracownicy z mediów, w których pracował. Obecny był prezydent Katowic Marcin Krupa. Po mszy świętej żałobnej kondukt przeszedł do znajdującego się obok świątyni cmentarza. Tam urna z prochami Kamila Durczoka została złożona w grobie, w którym spoczywa jego ojciec. (AIP)

Weryfikacja szczepienia. Projekt poselski rozpala emocje w PiS

Warszawa

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskatimes.pl

Poselski projekt ustawy dający pracodawcom możliwość sprawdzenia, czy pracownik się zaszczepił, wywołał wiele kontrowersji.

Proponowane rozwiązania wywołały skrajne reakcje. Najgłośniejszą przeciwko projektowi sprzeciwia się Konfederacja. Posłowie tej formacji podkreślają, że tego rodzaju obostrzenia to „segregacja sanitarna” i dyskryminacja osób, które nie chcą się szczepić. Krytycznie do tego projektu odnoszą się także niektórzy politycy z kręgu samej Zjednoczonej Prawicy, m. in. Dariusz Matecki czy Anna Maria Siarkowska. Losy tej propozycji nie są zatem jasne.



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Pracodawcy proponują, by możliwość sprawdzenia obowiązywała czasowo

O przyszłości tego projektu wypowiedział się podczas sobotniego briefingu prasowego rzecznik rządu Piotr Müller. - W tej chwili projekt jest już podpisany w klubie parlamentarnym, a lada

dzień powinien być złożony na posiedzenie Sejmu - poinformował. Najbliższe obrady, podczas których posłowie mogliby zająć się tą inicjatywą, ma odbyć się w dniach 1-2 grudnia.

Müller odniósł się też do pytań dziennikarzy, dlaczego nie jest to projekt rządowy, a projekt poselski - początkowo, według informacji mediów, nad takimi rozwiązaniami pracowało także Ministerstwo Zdrowia. Inicjatywę nazwano nawet „ustawą Niedzielskiego”. - Nie chcieliśmy już przedłużać prac rządowych, w związku z tym został złożony jako projekt poselski - stwierdził w odpowiedzi rzecznik rządu. Potwierdził też doniesienia o skrajnych opiniach na temat projektu w samym PiS.

- Wczoraj niestety nie było deklaracji ze strony największego klubu parlamentarnego, czy taki projekt by poparł, czy nie - powiedział Müller.

Sprawę kontrowersyjnych propozycji dot. kontroli szczepień przez pracodawców skomentował także Radosław Fogiel, wicerecznik PiS. Przyznał on, że problem jest „skomplikowany”. Podkreślił, że kierownictwo partii popiera każde rozwiązanie, które „chroni Polaków”.

AKCJA SPECJALNA MOVEMBER

Nie daj się pokonać rakowi prostaty!

Listopad to najlepszy czas na rozmowę o tym raku

Statystyki umieralności na raka prostaty rosną w Polsce dramatycznie, a sytuację pogarsza dodatkowo pandemia COVID-19. Rocznie na nowotwór gruczołu krokowego umiera ponad 5000 Polaków, a u kolejnych kilkunastu tysięcy jest on rozpoznawany. Ratunkiem może być zmiana trybu życia, ale przede wszystkim w porę wykryta choroba i podjęcie odpowiedniego leczenia. Zachęca do tego listopadowa akcja: Movember.

Wczesne wykrycie nowotworu to szansa na szybsze wdrożenie leczenia. Dlatego od 2004 roku listopad jest miesiącem, w którym mówi się o konieczności wykonywania badań profilaktycznych u mężczyzn. W ramach akcji Movember (od ang. słów: moustache, czyli wąsy i November, oznaczającego listopad) na całym świecie organizowane są akcje, mające przypomnieć mężczyznom o konieczności wykonywania badań przesiewowych. W listopadzie wielu popularnych sportowców i aktorów, aby zasygnalizować swój udział w akcji, zapuszcza wąsy.

Pierwsza linia obrony: dieta i ruch

Warto pamiętać, że pierwszy krok w walce z nowotworem robimy sami – jest nim profilaktyka pierwotna, czyli zdrowy tryb życia. Siedzący tryb życia, dieta składająca się z wysoko przetworzonego jedzenia, spożywanie alkoholu i palenie papierosów to czynniki, które w dużej mierze sprzyjają rozwojowi nowotworów. Minione półtora roku wpłynęło w wyraźny sposób właśnie na te aspekty życia, tym samym pogarszając stan zdrowia Polaków.

W świetle tych badań widać także, że niekorzystne zmiany zaszły w naszej diecie. Według 43 proc. ankietowanych wzrosła kaloryczność potraw, które jedli, przy jednoczesnym spadku ich jakości – częściej sięgali po żywność wysoko przetworzoną. Przełożyło się to także na wzrost wagi u 30 do 50 proc. respondentów. Wzrosło także spożycie alkoholu – aż 30 proc. spożywało go w sposób określany jako ryzykowny.

Wzrost śmiertelności wśród Polaków

Mimo że w rozwiniętych krajach Unii Europejskiej spada umieralność z powodu



raka prostaty, w Polsce – od 2015 roku – rośnie odsetek zgonów spowodowanych tą chorobą. Z danych Krajowego Rejestru Nowotworów wynika, że w latach 2014-2018 odnotowano w Polsce wzrost zachorowań na złośliwy nowotwór gruczołu krokowego o 25 proc. W tym samym okresie liczba zgonów z powodu tego raka wzrosła o 20 proc.

Co gorsze, choroba dotyka coraz młodszych mężczyzn. Szansą na ich skuteczne leczenie jest nie tylko dostęp do najnowocześniejszych metod leczenia i samych leków, ale przede wszystkim wizyta u onkologa i wykonanie koniecznych badań.

Zwłaszcza że dane dotyczące umieralności mogą w kolejnych latach wyglądać jeszcze gorzej. Z analiz Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że od początku 2021 roku, mimo wystawianych przez lekarzy kart diagnostyki i leczenia onkologicznego (DiLO), liczba wizyt w szpitalach onkologicznych spada, a tym samym spada liczba leczonych pacjentów. Jednocześnie w ostatnim roku zmalała liczba wykonywanych badań przesiewowych. W początkowej fazie pandemii, przez blisko dwa miesiące w związku z komunikatem wydanym przez prezesa NFZ,

niemal zaprzestano realizowanie tych badań.

Badania przeprowadzone na potrzeby przygotowanego przez Narodowy Instytut Onkologii raportu „Wpływ pandemii Covid-19 na system opieki onkologicznej”, potwierdziły, że zmniejszyła się liczba rozpoznań chorych na nowotwory, jednak istotnie zwiększyła się liczba zgonów wśród osób mających rozpoznanie tego nowotworu złośliwego w ciągu 3 miesięcy przed zgonem, co może świadczyć pośrednio o większym zaawansowaniu tego nowotworu w momencie rozpoznania.

– Bez wątpienia epidemia COVID-19 oraz długotrwała izolacja potencjalnych chorych, zmiany w funkcjonowaniu poradni urologicznych i onkologicznych oraz przeprofilowanie oddziałów odpowiedzialnych za leczenie chorych z rozpoznaniem raka gruczołu krokowego, spowodowały utrudnienia i opóźnienia w diagnostyce czy mogły mieć wpływ na opóźnienie w podejmowaniu decyzji terapeutycznych – komentuje sytuację dr hab. Jakub Żołnierczyk z Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie – Państwowe Instytutu Badawczego. – Niemniej podstawowym problemem nadal pozostaje

zbyt późne zgłaszanie się chorych do lekarza i bagatelizowanie wczesnych, przez to mało specyficznych i jeszcze niealarmujących objawów, które powinny być powodem do zasięgnięcia porady lekarskiej. Lepiej przyść kilka razy niepotrzebnie, niż raz przeoczyć moment, w którym należałoby rozpocząć diagnostykę w kierunku nowotworu złośliwego – dodaje.

W przypadku wykrycia choroby na wczesnym etapie (bez przerzutów), leczenie chorych na nowotwór prostaty polega zazwyczaj na operacyjnym wycięciu gruczołu albo zniszczeniu go za pomocą radioterapii. Jeśli zaś komórki nowotworowe znajdują się nie tylko w prostacie, ale także np. w kościach i innych narządach, wprowadzane jest leczenie systemowe, do którego zalicza się chemioterapię, hormonoterapię i leczenie biologiczne.

Paradoks grupy MO

Szczególną grupę wśród pacjentów leczących się z powodu nowotworu gruczołu krokowego stanowią pacjenci z grupy MO CRPC, chorujący na nieprzerzutowego raka prostaty opornego na kastrację. Oznacza to, że stwierdzono u nich tzw. wznowę biochemiczną, czyli wzrost stężenia PSA (anty-

genu gruczołu krokowego) w surowicy krwi. Nie mają oni przerzutów, ale są na nie w dużym stopniu narażeni. Na całym świecie towarzystwa naukowe rekomendują stosowanie nowoczesnych metod terapii hormonalnych w tej grupie chorych. W Polsce jednak leki antyandrogenowe najnowszej generacji, takie jak apalutamid, darolutamid czy enzalutamid nie są refundowane dla tych pacjentów.

– Wszystkie najważniejsze towarzystwa naukowe zajmujące się problematyką uroonkologii, zarówno europejskie, jak i amerykańskie, rekomendują zastosowanie antyandrogenów najnowszej generacji w leczeniu chorych z MO CRPC z szybką progresją PSA. Wytyczne tych towarzystw bazują na wynikach trzech badań klinicznych Spartan, Prosper i Aramis, które wykazały zdecydowany wpływ na parametry przeżyć z zastosowaniem leków apalutamid, enzalutamid i darolutamid. Eksperti od spraw uroonkologii zwracają także uwagę, iż powinny to być leki pierwszego rzutu w tej grupie chorych – komentuje sytuację dr Artur Drobnik z Kliniki Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

Dodaje, że w toku badań klinicznych udowodniono,

iż leki te wydłużają nie tylko czas do pojawienia się zmian przerzutowych, ale znacząco wpływają także na długość życia chorych. Apalutamid, który jest pierwszym tak doładnie przebadanym lekiem, w grupie chorych z MO CRPC z szybką progresją biochemiczną, może opóźnić o ponad dwa lata pojawienie się przerzutów. Dzięki podjęciu takiej formy terapii, pacjenci żyją w lepszym komforcie, a średni czas przeżycia w grupie leczonej od samego początku apalutamidem sięga 6 lat.

W Polsce natomiast chorzy żyją ze świadomością rozwijającej się choroby, a lekarze nie mają możliwości wprowadzenia odpowiedniego leczenia z powodu braku refundacji. – Mam ogromną nadzieję, iż w najbliższym czasie znajdą się fundusze na zapewnienie optymalnego leczenia chorym, których prowadzę na co dzień z takim właśnie rozpoznaniem – reasumuje dr Artur Drobnik.

Listopad to dobry czas na rozmowę o profilaktyce raka prostaty, ale również skutecznym leczeniu, które daje możliwość normalnego życia. Refundacja nowoczesnych terapii antyandrogenowych może istotnie wpłynąć na rokowania i jakość życia chorych.

Policja była zmuszona do obrony własnej. Demolka w Holandii

Rotterdam

Blanka Aleksowska
b.aleksowska@polskatimes.pl

Pożary, podpalenia radiowozów, strzelaniny - do takich wydarzeń doszło w nocy z piątku na sobotę podczas zamieszek wywołanych przez przeciwników pandemicznych obostrzeń w Rotterdamie. Holenderska policja otworzyła ogień.

W piątek wieczorem w holenderskim Rotterdamie odbyły się protesty setek przeciwników restrykcji, które wprowadzone zostały w ramach walki z pandemią COVID-19. Demonstracje przerodziły się w brutalne zamieszki i starcia z policją, w wyniku których siedem osób zostało rannych. Kilka osób nadal przebywa w szpitalu, ich stan określa się jako poważny.

- To była orgia przemocy - powiedział podczas konferencji prasowej burmistrz miasta Ahmed Aboutaleb.

Zgromadzenie przeciwników obostrzeń było nielegalne. Jak relacjonowały holenderskie

usługi, centrum Rotterdamu zamieniło się w pole walki protestujących z funkcjonariuszami. Sytuacja wymknęła się spod kontroli, gdy manifestanci zaatakowali policjantów fajerkami i obrzucili ich kamieniami. Doszło do fizycznych walk i starć, a demonstrujący byli niezwykle agresywni. Spalono kilka policyjnych radiowozów. Zaatakowano też strażaków i ratowników medycznych.

Jak przekazują zagraniczne media cytujące przedstawicieli holenderskich służb, funkcjonariusze policji zmuszeni byli do oddania strzałów ostrzegawczych oraz użycia amunicji wodnych i broni przeciwko agresywnym demonstrantom. Obyło się bez ofiar śmiertelnych. Nie podano, jakiego rodzaju broń została zastosowana. Burmistrz miasta poinformował, że wśród siedmiu rannych osób są zarówno protestujący, jak i policjanci oraz jeden dziennikarz.

- Wandale stawiali barykady, podpalali pojazdy, atakowali funkcjonariuszy - powiedział mediom Aboutaleb.

Uniewinniony ale winny? Sprawa Rittenhouse'a

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Kenosha

Po wyroku uniewinniającym Kyle'a Rittenhouse'a, oskarżonego o zabójstwo dwóch osób i ranienie trzeciej, w wielu miejscach Stanów Zjednoczonych doszło do protestów. Głośna sprawa wywołała wiele kontrowersji.

Kyle Rittenhouse od początku twierdził, że działał w samoobronie. Chłopak został oskarżony o zabicie dwóch mężczyzn i ranienie trzeciego podczas zamieszek na ulicach Kenosha w stanie Wisconsin, do których doszło w sierpniu 2020 r.

Piątkowy werdykt, który nastąpił po głośnym procesie, podzielił Stany Zjednoczone, i wywołał protesty w niektórych miastach. Politycy, w tym prezydent USA Joe Biden, a także rodziny ofiar wezwali do powściągliwości, choć w pierwszych odru-



Kyle Rittenhouse (z prawej) nie trafi do więzienia. Ława przysięgłych uznała go za niewinnego zabójstwa dwóch mężczyzn i ranienia trzeciego. Uznano to za samoobronę

chach sam Biden przyznał, że był „zły i zaniepokojony” werdyktem, ale „sędziowie przysięgli zdecydowali” i należało uszanować.

Do wywołania większych rozruchów był tylko krok. - Wzywam wszystkich do pokojowego wyrażania swoich poglądów, zgodnie z rządami prawa - powiedział prezydent Biden, co mogło wpłynąć łagodząco na przebieg demonstracji w Stanach Zjednoczonych.

- To, czego teraz potrzebujemy, to sprawiedliwość, a nie więcej przemocy - napisał w oświadczeniu prawnik ro-

dziny Gaige'a Grosskreutz, rannego przez Rittenhouse'a w fatalnego dnia w 2020 r.

Pomimo wezwań do spokoju, jeszcze w piątek wieczorem policja starła się z protestującymi w Portland w stanie Oregon. Do zamieszek doszło też m.in. w Chicago i Nowym Jorku, ale były one stosunkowo mało znaczące w porównaniu z powszechnymi niepokojami społecznymi, które Stany Zjednoczone widziały wcześniej.

Świat obiegło wideo z ogłoszenia werdyktu, na którym Kyle Rittenhouse, wiedząc, że zabił dwie osoby i ranił jedną,

może zostać skazany na wieloletnie więzienie, roztrzęsiony pada na miejsce po usłyszeniu swojego „uniewinnienia”.

Derrick Johnson, prezes organizacji praw obywatelskich NAACP (Krajowe Stowarzyszenie Popierania Ludności Kolorowej), napisał na Twitterze, że werdykt „przypomina o zdradzieckiej roli, jaką biała supremacja i przywileje odgrywały w naszym systemie sprawiedliwości”.

Działacz na rzecz praw obywatelskich wielebny Al Sharpton ocenił z kolei, że oburzający i niebezpieczny werdykt zachęca strażników do używania przemocy. - To nadal są ciemne dni dla czarnych ludzi zabitych z rąk ludzi, którzy wierzą, że nasze życie nie ma znaczenia - napisał w oświadczeniu.

Były prezydent Donald Trump pogratulował uniewinnionemu. „Jeśli to nie jest samoobrona, to nic nią nie jest”.

Prezenter stacji Fox News Tucker Carlson opublikował w weekend klip wideo z zapowiedzią ekskluzywnego wywiadu z nastolatkiem.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PARTNERA

Wkrótce zmieni się w Polsce standard nadawania telewizji naziemnej na DVB-T2/HEVC. Radzimy, co zrobić, by nadal odbierać ulubione kanały

Wiosną 2022 roku zmieni się w Polsce standard nadawania naziemnej telewizji cyfrowej. Mnóstwo Polaków o tym nie wie, a jeszcze więcej nie ma pojęcia, na czym ta zmiana będzie polegać. Czy nagle, w nocy, znikną nasze ulubione kanały? A może pojawi się ich więcej – za darmo? Co trzeba zrobić, by nadal oglądać telewizję naziemną? Jakie zalety ma nowy standard nadawania DVB-T2/HEVC? – te i inne pytania zadają nam Czytelnicy. Oto garść informacji i praktycznych porad ekspertów.



Przejście z obecnego standardu nadawania sygnału telewizji naziemnej, czyli DVB-T, na nowy standard - DVB-T2/HEVC - odbędzie się w Polsce w czterech etapach: pierwszy, 28 marca 2022 roku, obejmie województwa lubuskie i dolnośląskie; drugi, 25 kwietnia 2022 roku, województwa zachodniopomorskie, pomorskie, wielkopolskie i kujawsko-pomorskie; trzeci, 23 maja 2022 roku, województwa łódzkie, świętokrzyskie, śląskie, małopolskie, opolskie i podkarpackie; czwarty, 27 czerwca 2022 roku, województwa warmińsko-mazurskie, podlaskie, mazowieckie i lubelskie.

- Trzy czwarte Polaków nie wie o planowanej zmianie standardu nadawania, a źle by się stało, gdyby ktoś z powodu braku informacji lub przez własne zaniedbanie został z dnia na dzień bez telewizji. Warto więc stosowne działania podjąć już dziś – zachęca o. Grzegorz Moj, redaktor naczelny Telewizji Trwam. Wielu jej widzów nie ma wykupionych abonamentów telewizji satelitarnych, kablowych czy internetowych, lecz ogląda bezpłatne kanały naziemnej telewizji cyfrowej, odbierane dzięki antenom umieszczonym na dachach lub balkonach domów.

- Zmiana, o której dziś mówi-

my, dotyczy właśnie takich widzów. Dla pozostałych nic się nie zmieni – podkreśla Witold Tomaszewski z Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Daniel Niewiadomski z Instytutu Łączności – PIB wyjaśnia, że zmiana standardu nadawania na DVB-T2/HEVC nie oznacza wcale, iż wszyscy, którzy korzystają z naziemnej telewizji cyfrowej, będą musieli wymienić sprzęt na nowszy, ponosząc przy tym znaczące wydatki.

- Wielu widzów ma już dziś w domach sprzęt, który umożli-

wi odbiór telewizji w standardzie DVB-T2/HEVC. Jak to sprawdzić? Informację na ten temat znajdziemy w instrukcji obsługi telewizora lub podłączonego doń dekodera naziemnej telewizji cyfrowej. Jeśli instrukcja gdzieś nam się zapodziała, niezbędne dane znajdziemy internecie, najlepiej na stronie producenta. Jeśli odbiornik spełnia wymogi, to aby przejść na nowy standard nadawania, trzeba będzie przestroić odbiornik, wyszukując na nowo kanały. Jest to czynność prosta, więc nie ma się czego bać – przekonuje Daniel Niewiadomski.

A co, jeśli nasz odbiornik nie obsługuje standardu DVB-T2/HEVC? Czy wtedy nadaje się wyłącznie na śmietnik? Wcale nie!

- W sklepach RTV można kupić przystawkę - tzw. set-top box - umożliwiającą odbiór sygnału w standardzie DVB-T2/HEVC. Ceny zaczynają się od ok. 80 złotych. Bardziej zaawansowane set-top boksy pozwalają korzystać z wielu poręcznych funkcji oferowanych dziś przez najnowocześniejsze telewizory warte wiele tysięcy złotych. Przed zakupem urządzenia warto więc na spokojnie rozważyć wszystkie opcje i wybrać tę dla nas najlepszą – radzi ekspert.

Według szacunków Związku Cyfrowa Polska i Krajowego Instytutu Mediów, około dwóch milionów gospodarstw domowych, do których dociera telewizja naziemna, nie posiada telewizora zgodnego z DVB-T2/HEVC. Aby nie stracić dostępu do telewizji, odbiorcy muszą w najbliższych miesiącach kupić nowy telewizor lub dekodery. Przy takich zakupach wszyscy powinni pamiętać, że cwaniacy będą im próbowali wcisnąć sprzęt niespełniający nowych wymagań. Jak się nie dać naciągnąć?

Wystarczy wiedzieć, że telewizor lub dekodery musi obsługiwać:

- odbiór telewizji naziemnej w wersji **DVB-T2**,

- standard **HEVC** (można spotkać się też z określeniem **H.265/MPEG-H**),
- odbiór dźwięku w standardzie co najmniej **MPEG-2 Audio Warstwa 2 i Dolby E-AC-3** (lub wyższym).

Jeśli chcemy podłączyć odbiornik do internetu, musi on:

- mieć zewnętrzne **gniazdo (RJ 45)** lub wbudowaną **kartę sieciową Wi-Fi** (żeby połączyć odbiornik z internetem)
- zapewniać obsługę standardu **HbbTV** w wersji przynajmniej 2.0.1 lub wyższej (żeby korzystać z dobrodziejstw telewizji hybrydowej)

Byśmy mogli oglądać programy w ultrawysokiej rozdzielczości (UHDTV/4K), z ogromną paletą barw, ze świetnym przestrzennym dźwiękiem, nasz telewizor lub dekodery musi obsługiwać:

- obraz HEVC HDR w wersjach HLG10 oraz PQ10,
- dźwięk w wersji Dolby AC-4.

Praktyczne materiały i aktualne informacje o wprowadzeniu DVB-T2/HEVC publikuje rządowy serwis internetowy: <https://gov.pl/cyfrowaTV>.

0010334152

Polski, więc smaczny i zdrowy: karp w chwale wraca na stoły

WAŻNE
DLA MAŁEGO BIZNESU

Rynek Pracy

Trudno o pracowników logistyki

Brak wystarczającej liczby pracowników logistycznych odczuwany jest zarówno w Polsce, jak i na świecie. W obu przypadkach to właśnie ta grupa zawodowa otwiera listę stanowisk, które najtrudniej jest obsadzić nowymi pracownikami - wynika z raportu „Niedobór talentów”, ManpowerGroup. - Logistyka to jedna z branż, która niezależnie od pandemii, a czasem nawet za jej sprawą, odnotowuje najbardziej dynamiczne wzrosty i nabiera coraz większego znaczenia - mówi Marta Cudziło, kierownik Centrum Logistyki w Sieci Badawcza Łukasiewicz - Instytut Logistyki i Magazyinowania. Ponadto dodaje, że spektrum obowiązków tak zwanych logistyków jest bardzo szerokie, począwszy od planowania zapasów, poprzez koordynację pracy magazynu, operowanie wózkami widłowymi, aż do planowania i realizacji transportu. - Trendy rozwoju logistyki, takie jak cyfryzacja czy automatyzacja nie zastopują tego zapotrzebowania, ale wpłyną na pewną modyfikację kompetencji wymaganych od logistyka: konieczne będzie doświadczenie, specjalizacja i umiejętność korzystania z technologii. Te cechy są w cenie, i to coraz wyższej - podsumowuje Cudziło.

Zbigniew Biskupski
z.biskupski@polskatimes.pl

Zdrowa żywność

Najzdrowsza - a jednocześnie najmniej inwazyjna dla klimatu - jest żywność pokonująca jak najkrótszą drogę z uprawy i produkcji do sklepu. Wybieramy więc polską żywność, w tym regionalną, wracamy do tradycyjnych potraw, a najlepszym na to dowodem jest renesans karpia.

Dobre imię ryby hodowanej w Polsce od ponad ośmiu wieków popsuł import do hipermarketów karpia z Chin i nie wiadomo skąd jeszcze. Tańsze od polskich, bo pewnie karmione byle czym, o czym świadczył smak, na pewno czas zniechęcił wielu konsumentów i nawet na wigilijnych stołach zaczęły je zastępować łosoś, troć czy szczupak.

Ale już wszystko wraca do normy. W ubiegłoroczne święta Bożego Narodzenia danie



FOT. KONRAD KOZŁOWSKI

Najciekawsze potrawy powstają z karpia gotowanego, smażonego, pieczonego, faszerowanego czy w galarecie

z karpia zagościło na stole 63,7 proc. polskich konsumentów - tak wynika z sondażu agencji IMAS International, przeprowadzonego po świętach na reprezentatywnej ogólnopolskiej grupie decydentów zakupowych.

Karp jest doskonałym źródłem żelaza oraz cynku. Ilość tych składników mineralnych w mięsie karpia jest porównywalna z ich zawartością w wędzzonej makreli czy szprotach. Kar-

pie cechują się również wysokim poziomem wapnia. W ich mięśniach jest ponad dwa razy więcej wapnia niż w tkance pstrąga i ponad 3,5 razy więcej niż w mięsie łososa.

Mięso karpia jest odpowiednie dla diety wysokobiałkowej, ponieważ zawiera 17-18 proc. łatwostrawnego białka. Karp należy do ryb średnio tłustych: zawiera zazwyczaj od 2 do 5 proc. tłuszczów. Kwasy tłuszczowe za-

warte w rybach są efektywniej wbudowywane w plazmę lipidów w ludzkim organizmie niż te podawane w postaci suplementów diety.

O tym, że karpie rosną w czystym i zdrowym środowisku, można przekonać się, wyprawiając się w plener. Stawy karpiove charakteryzują się bogatą i różnorodną fauną i florą. Gdy je odwiedzimy, otoczy nas zieleń - zarówno ta znajdująca się wokół stawów, jak i ta obecna w nich samych.

Bogata i zróżnicowana zieleń stwarza znakomite siedlisko dla ptaków, których licznych przedstawicieli widać i słyszać już z daleka. Kosy, drozdy śpiewaki, słowiki, sikory wszystkich chęba występujących w Polsce gatunków, szpaki zasiedlające liczne dziuple, tworzące te dziuple dzięcioły czy remizy to zwiastuny tego, co zobaczymy z bliska. Wśród trzcin uwijają się rzesze kaczek wielu gatunków, w tym podlegających ścisłej ochronie, łabędzie, łyski, kokoszki wodnych, zielonek, derkaczy, kszyków, a z zawieszonych na kruchych pędach trzcin

Materiał informacyjny PFR

0010330990

„Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca”. Wybrano 15 laureatów III edycji programu

17 listopada 2021 roku w Centralnym Domu Technologii w Warszawie odbyła się gala wręczenia nagród specjalnych „Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca”. Jest to już trzecia edycja zainaugurowanego w 2019 roku programu, będącego wyróżnieniem dla przedsiębiorców, którzy zaangażowali się we wprowadzenie Pracowniczych Planów Kapitałowych (PPK) w swoich firmach, wykorzystując PPK jako element systemu benefitów pracowniczych i osiągając wysoką partycypację wśród pracowników.

Laureatami III edycji zostali 15 pracodawców. Z rąk Roberta Zapotoczego, prezesa zarządu PFR Portal PPK oraz Tomasza Filla, wiceprezesa zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju, nagrody odebrali przedstawiciele:

- Ambasada Królestwa Norwegii
- Colgate-Palmolive (Poland) sp. z o.o.
- CTDI Poland sp. z o.o.
- Doosan Babcock Energy Polska S.A.
- Elektrotim S.A.
- Ensono sp. z o.o.
- Grodno S.A.
- HBH sp. z o.o. sp. komandytowa
- Infosys Poland sp. z o.o. Oddział w Poznaniu
- Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim
- Pall Poland sp. z o.o.



- Poczta Polska S.A.
- PORR S.A.
- Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
- Zakład produkcyjno-handlowy „DROMADER”

To dzisiejsze spotkanie przygotowaliśmy po to, żeby dać wyraz naszego uznania tym z Państwa, którzy są zaangażowani w program Pracowniczych Planów Kapitałowych. Mam nadzieję, że dla Państwa dzisiejsza gala będzie ciekawym doświadczeniem, bardzo miłym, a w kolejnych latach Wasi pracownicy bardzo mocno będą doceniać fakt, że byliście od samego początku orędownikami tego programu. - powiedział Robert Zapotoczny, prezes zarządu PFR Portal PPK i dodał, że na dzisiejszym

rynku pracownik jest dobrem, o które trzeba się troszczyć.

PPK jako element systemu benefitów

Celem zainaugurowanego w 2019 roku programu „Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca” jest wyróżnienie przedsiębiorców, którzy wykazali się szczególnym zaangażowaniem we wdrażanie Pracowniczych Planów Kapitałowych (PPK) w swoich firmach. Dzięki życzliwej i otwartej postawie pracodawcy, pracownicy mogą liczyć na zrozumienie i wsparcie w budowaniu prywatnych oszczędności. Za wkład w tworzenie przyjaznego środowiska pracy oraz budowanie finansowego zabezpieczenia

pracowników, w programie przyznawana jest nagroda specjalna „Odpowiedzialnego i Przyjaznego Pracodawcy”.

Kim jest odpowiedzialny i przyjazny pracodawca?

Podczas gali wręczenia nagród, wyróżnieni pracodawcy i przedsiębiorcy mówili, kim ich zdaniem jest odpowiedzialny pracodawca i jakimi cechami powinien się wyróżniać. - Odpowiedzialny i Przyjazny Pracodawca traktuje pracowników jako inwestycję długoterminową. Nie patrzy na pracowników w kategoriach osoby, która dzisiaj pracuje, a jutro może zmienić firmę. Pracodawca tworzy zawodową rodzinę. Więzy krwi zastępują więzy

w pracy. W naszej firmie wspieramy się, mamy pięć wartości, które wyznajemy i tworzymy wspólne DNA - mówi Lucyna Roszyk, główny specjalista ds. komunikacji, PORR S.A.

Pracownicze Plany Kapitałowe

Staramy się razem z PFR Portal PPK z poziomu PFR przekonywać pracowników, że warto uczestniczyć w programie PPK, że warto się nie wypisywać, ponieważ efekty tego długoterminowego oszczędzania - choć będą widoczne za wiele lat - wielu ludziom pomogą godnie żyć na starość. Bez Państwa zaangażowania nie byłoby takiego wyniku uczestnictwa w PPK, jaki mamy dzisiaj. Żeby otrzymać to dzisiejsze wyróżnienie, trzeba było uzyskać partycypację powyżej 50%, znacznie więcej niż średnia dla całego rynku, choć są wśród nas firmy, które zapewniły uczestnictwo na poziomie nawet 90% - powiedział podczas gali Tomasz Fill, wiceprezes zarządu PFR. Pracownicze Plany Kapitałowe to dobrowolny, prywatny system długoterminowego oszczędzania, dostępny dla wszystkich osób zatrudnionych. Jest on tworzony nie przez samego pracownika, lecz wspólnie - przy jednoczesnym udziale pracodawcy oraz państwa. Dlaczego

warto oszczędzać w PPK? Po raz pierwszy, żeby posiadać chorobę czy kupno mieszkania. W takich przypadkach odłożone małym wysiłkiem oszczędności są bezcenne. Jak to działa? Wpłata pracownika to 2% wynagrodzenia + dobrowolnie do 2%. Wpłata pracodawcy to 1,5% wynagrodzenia + dobrowolnie do 2,5%. Z kolei wpłata państwa to 250 zł na powitanie + 240 zł co roku. Gromadzimy dodatkowe środki na przyszłość przy miarę niewielkim wkładzie własnym. Do tego dokłada się kwota wpłacona przez pracodawcę i państwo. Gdy przypominamy sobie o nich za kilka lat okaże się, że na koncie są już zgromadzone konkretne środki. PPK to program dla pracownika, ale również dla pracodawcy: wysokość dopłat pracodawcy może być dla potencjalnych pracowników ważnym argumentem, aby wybrać daną firmę, a dla pracodawcy szansą na pozyskanie stałych i kompetentnych pracowników - powiedział Marcin Żółtek, wiceprezes zarządu TFI PZU SA.

Piotr Bromber: My wszyscy mamy realny wpływ na liczbę zakażeń

Leszek Wójcik
leszek.wojcik@polskapress.pl



Rozmowa

Wbrew pozorom, bardzo dużo zależy od nas. Od naszej świadomości. Społecznej dojrzałości. Wiceminister zdrowia Piotr Bromber podsekretarzem stanu odpowiedzialny za dialog społeczny i rozwój kadr medycznych mówi o obostrzeniach już obowiązujących - noszeniu maseczek, przestrzeganiu podstawowych zasad higieny i stosowaniu dystansu społecznego. I to nie dlatego, że nam ktoś każe. Raczej chodzi o nasz świadomy wybór.

Jesteśmy w samym oku cyklonu. Czwarta fala pandemii szaleje. Codziennie słyszymy o przekroczeniu kolejnych niechlubnych rekordów zachorowań na COVID-19. W jaki sposób możemy zminimalizować skutki panującej epidemii?

Sytuacja w kraju jest cały czas pod kontrolą - wojewodowie na przykład we wszystkich województwach na bieżąco dostosowują liczbę covidowych łóżek do aktualnych potrzeb. Ale dzisiejsza sytuacja jest różna od tej sprzed pół roku. Obecnie my wszyscy mamy realny wpływ na liczbę zakażeń, na rozmiary pandemii. To od nas zależy, jak będzie przebiegać czwarta fala. Po pierwsze, mamy szczepionki. Po drugie, wprowadzone kilka miesięcy temu ograniczenia. Musimy jednak, działając wspólnie, zacząć je naprawdę przestrzegać.

Nie robimy tego.

Niestety nie. Proszę zobaczyć, co się dzieje w galeriach handlowych. Nikt nie nosi maseczek. Zadajmy sobie w końcu pytanie: Dlaczego tak się dzieje?

W wielu przypadkach po prostu realizujemy rady „doktora Google”.

No właśnie. I tu otwiera się przed nami ogromne pole działania: Jak wpłynąć na młodych ludzi, by umieli radzić sobie z nadmiarą informacji. I nad umiejętną ich selekcją. To jest prawdziwe wyzwanie.

Jest Pan w ministerstwie odpowiedzialny m.in.



Piotr Bromber: Pieniądze są w sferze ochrony zdrowia bardzo ważne. Ale nie mniej ważny jest potencjał ludzki. Okres pandemii doskonale ten problem uwypuklił - widzimy, jak ważni są ludzie!

za działalność uczelni wyższych.

Między innymi właśnie po to do Szczecina przyjechałem, by spotkać się z rektorem Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, władzami uczelni, przedstawicielami świata nauki i studentami. Zabiegałem o to, by również się spotkać z ludźmi młodymi. Chcę poznać ich potrzeby. Posłuchać czym żyją, co im przeszkadza, czego oczekują... Zawsze mówię, że pieniądze są w sferze ochrony zdrowia bardzo ważne. Finanse, nakłady, nowoczesny sprzęt, aparatura... Bez tego współczesna służba zdrowia nie istnieje. Ale nie mniej ważny jest potencjał ludzki. Okres pandemii doskonale ten problem uwypuklił - widzimy, jak ważni są ludzie!

Ale jest ich w ochronie zdrowia coraz mniej. Poza tym tworzy się luka pokoleniowa. Kiedy starsze pokolenie zacznie odchodzić na emerytury, będzie ich brakować coraz bardziej.

Zdajemy sobie z tego sprawę. Stąd nasze działania. Znacząco zwiększyliśmy np. liczbę miejsc na kierunkach lekarskich. Poza tym otwieramy nowe oddziały lekarskie

na innych uczelniach, np. w Opolu czy Zielonej Górze. Ale nie tylko ilość ma znaczenie. Ważna jest też jakość kształcenia. Chodzi o to, by młodzi ludzie zostali wyposażeni w umiejętności. Posiedli konkretne kompetencje. By radzili sobie ze stresem. Umieli rozmawiać z pacjentem. A propos. Właśnie jesteśmy na etapie wdrażania modułu kształcenia przed dyplomowego w zakresie komunikacji. I to nie tylko na poziomie pacjent-lekarz. Ale również pacjent-pielęgniarka, pacjent-fizjoterapeuta itd. A także, zależy mi na tym, by to zostało powiedziane, na poziomie lekarz-pielęgniarka czy lekarz-ratownik.

Czekają nas zmiany w kształceniu młodych pracowników ochrony zdrowia?

Tak. Chcemy zmienić standardy kształcenia. Zamierzamy ograniczyć zajęcia teoretyczne polegające przede wszystkim na dostarczaniu wiedzy. Zwiększymy za to nacisk na zajęcia praktyczne. Szczególnie na 4, 5 i 6 roku studiów.

Podobno planuje Pan również likwidację obowiązkowych staży podyplomowych dla absolwentów wydziałów lekarskich.

Wych staży podyplomowych dla absolwentów wydziałów lekarskich.

Ta sprawa jest na razie w fazie dyskusji. Dopiero rozpoczęliśmy na ten temat prace. Na problem zwrócili mi uwagę rektorzy uczelni medycznych. Teraz musimy się z nim zapoznać. Bo każda zmiana musi być nie tylko dobrze udokumentowana merytorycznie ale również powinna być akceptowana w środowisku medycznym. Nie mamy monopolu na wiedzę.

O czym jeszcze będzie Pan rozmawiał w Szczecinie ze studentami?

Będę ich namawiał do pracy na uczelni. Otrzymuję ostatnio sygnały, że działalność naukowa nie cieszy się większym zainteresowaniem.

W Pomorskim Uniwersytecie Medycznym odbyła się w tym roku inauguracja roku akademickiego, na którą przyjechał minister zdrowia Adam Niedzielski. Dziś odwiedza nas jego zastępca. Spory ruch.

PUM jest jedną z tych uczelni, która się w ostatnich latach znacząco rozwijała.

To widać w Warszawie. I jest doceniane. Poza tym mamy tu partnerów do rozmowy. To sprzyja kontaktom.

Rozpoczął Pan pracę w resorcie zdrowia w bardzo gorącym okresie. Domyślam się, że walka z pandemią COVID-19, jest w ministerstwie numerem jeden. Ale problemem, z którym Pan bezpośrednio musi sobie radzić jest protest medyków.

Pozwoli pan, że uprzedzę pana następne pytanie. Choć z przedstawicielami Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego spotkaliśmy się już sześciokrotnie, nie doszliśmy jeszcze do porozumienia. I jeśli chce pan zapytać dlaczego, to odpowiedź brzmi: Nie wiem.

- Nie rozumiem...

Dialog ma to do siebie, że wymaga przynajmniej dwóch stron. Nie może być tak, że siadamy do stołu i jedna strona mówi, że ich warunki się nie zmieniły. I czeka na propozycje. A kiedy my je przedstawiamy, słyszymy w odpowiedzi, że są nie do zaakceptowania. Powtarzam. My wyszliśmy na przeciw oczekiwaniom protestujących. Odnie-

śliśmy się do każdego z postulatów. I co najważniejsze, zagwarantowaliśmy wzrost najniższych wynagrodzeń.

W naszych propozycjach, 5 listopada, znalazł się zapis, że chcemy dalej prowadzić rozmowy na forum Trójkątnego Zespołu ds. ochrony zdrowia. W tym dotyczących pilnej potrzeby wdrożenia prac legislacyjnych dotyczących nowelizacji ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia. Niestety nie otrzymaliśmy na to zgody strony protestującej.

Rozmowy są więc zawieszone?

Skądże. Cały czas je prowadzimy, właśnie w zespole trójkątnym, a przypomnę, że spotykamy się tam z reprezentantami centrali związków zawodowych oraz pracodawców. I wspólnie wypracowaliśmy porozumienie dotyczące wzrostu wynagrodzeń w ochronie zdrowia przez kolejne lata.

Jakieś konkrety?

Zaproponowaliśmy, że od lipca przyszłego roku, w ciągu pół roku zwiększymy wynagrodzenia minimalne personelu zatrudnionego w ochronie zdrowia o blisko 6 mld zł. Oznacza to, że np. minimalna pensja lekarza z pierwszym stopniem specjalizacji wzrośnie aż o 1844 zł, magistra pielęgniarstwa, fizjoterapii o 1679 zł, farmaceuty, diagnosty laboratoryjnego, psychologa o 1473 zł, ratownika medycznego, pielęgniarki ze średnim wykształceniem o 1443 zł, opieki medycznej o 999 zł a sanitariusza i salowej o 557 zł. Zwracam tu uwagę na zapis dotyczący pielęgniarzek ze średnim wynagrodzeniem. Oznacza on m.in. realizację kolejnego postulatu komitetu protestacyjnego dotyczącego przeszerokowania pielęgniarzek w tabeli wynagrodzeń.

Jaki jest więc następny ruch?

Pozwoli Pan, że podkreślę, że z moich informacji wynika, że w środowisku medycznym nikt nie kwestionuje naszych ustaleń finansowych. Są pozytywnie przyjęte. Dlatego mogę już powiedzieć wprost, będziemy wdrażać ustalenia zespołu trójkątnego. Wzrost wynagrodzeń jest faktem.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Słupsk już usłyszał, świat niebawem usłyszy. Prawykonanie koncertu Leszka Kułakowskiego

Anna Czerny-Marecka
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Kultura

Takie rzeczy nie dzieją się na co dzień. W piątek wieczorem słupscy melomani zebra- ni w sali filharmonii mieli okazję jako pierwsi posłuchać koncertu na wiolonczelę i orkiestrę Leszka Kułakowskiego.

Koncert wiolonczelowy Leszka Kułakowskiego nosi tytuł „Pictures for Cello & Symphony Orchestra”, czyli „Obrazy na wiolonczelę i orkiestrę symfoniczną”. Powstał trzy lata temu, a piątkowa prapremiera mogła dojść do skutku dzięki stypendium od miasta.

- Jest to synteza muzyki współczesnej i jazzu - mówi Leszek Kułakowski. - Zastosowałem nowatorskie techniki kompozytorskie, unowocześniłem koncepcję jazzującego koncertu solowego i twórczo



W piątek wieczorem słupscy melomani zebrani w sali filharmonii mieli okazję jako pierwsi posłuchać koncertu na wiolonczelę i orkiestrę Leszka Kułakowskiego

podszedłem do materiału muzycznego. Ideą koncertu jest ekspozycja wirtuozowskiej partii solowej w dialogu i komunikacji z orkiestrą symfoniczną.

Koncert jest trzyczęściowy (Presto, Andante, Vivace). Dla wykonawców stanowi duże wyzwanie, zwłaszcza ze względu na skomplikowaną rytmikę. Słuchacze chwalili

melodykę, częste wykorzystanie werbli, dialogi między wiolonczelą a poszczególnymi grupami instrumentów orkiestry, „gitarowe” potraktowanie sekcji smyczków w trze-

ciej, porywającej części. Szczególną uwagę zwrócił finał części pierwszej, przez samego kompozytora określany jako modlitwa o pojednanie Polaków. Mówił o tym przesłaniu

prowadzący koncert Andrzej Zborowski. Koszalinianin od lat zapowiadający koncerty słupskiej orkiestry w dowcipnym nawiązaniu do tej idei mówił o sobie jako pozytywnym przykładzie pokonania animozji między Słupskiem a Koszalinem. Prawykonania trudnego technicznie dzieła podjęli się wiolonczelista Tomasz Strahl oraz Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica pod dyktando szczególnie serdecznie przyjętego przez publiczność dyrygenta Rubena Silvy, który jeszcze do niedawna był dyrektorem słupskiej filharmonii.

Drugą część wieczoru wypełnił „Dyskretny urok konsansów for String Orchestra” Leszka Kułakowskiego. Odwołujący się do Bacha, Mozarta i Beethovena utwór jest muzycznym prezentem kompozytora dla żony Reginy, wielbielki muzyki epoki klasycznej i baroku. Na koniec zabrzmiała zaś, utrzymana w podobnym duchu, gdyż nawiązująca do Haydna, I Symfonia „Klasyczna” D-dur op. 25 Sergiusza Prokofiewa. ©©

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI



OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Słupsk

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 741 z późn. zm.) oraz Uchwały nr XXI/223/2020 Rady Gminy Słupsk, z dnia 20 maja 2020r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Lubuczewo, gmina Słupsk

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* części obrębu geodezyjnego Lubuczewo, gmina Słupsk, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach **od 29 listopada 2021 r. do 20 grudnia 2021r.** w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Słupsk.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk w Sali Konferencyjnej w dniu **14 grudnia 2021r. o godz. 13:00**. Dyskusja publiczna zostanie przeprowadzona z zachowaniem reżimu sanitarnego i wszelkich środków ostrożności, zgodnie z wytycznymi i zaleceniami Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu w/w planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu, opinią Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku oraz opinią Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi dotyczące projektu planu oraz uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Słupsk,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: info@gminasłupsk.pl lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Słupsk.

z podaniem imienia i nazwiska lub nazwą jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **05 stycznia 2022r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu planu oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Słupsk w terminie 21 dni od dnia upływu terminu ich składania.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Wójt Gminy Słupsk, z siedzibą w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.

2. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych - iod@gminasłupsk.pl lub na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.

3. Pana/Pani dane zawarte we wniosku będą przetwarzane w celu: rozpatrzenia uwag i wniosków do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Podstawą prawną przetwarzania danych stanowią:

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2021 poz. 741 ze zm.). Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247).

4. Odbiorcami Pana/Pani danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych oraz podmioty uczestniczące w procesie tworzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

5. Dane te będą wykorzystywane przez okres wynikający z przepisów prawa, do momentu zakończenia realizacji celów, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.

6. Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.

7. Przysługuje Panu/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych: Urząd Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.

8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania przez Pana/Panią danych będzie pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia.

9. Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz profilowane.

Wójt Gminy Słupsk

Z ŻYCIA GWIAZD

TV HIT

CELEBRYCI

Sylwia Grzeszczak:
Skupiam się na tej edycji
Popularna piosenkarka zmagając się z krytyką za swój udział w „The Voice of Poland”. Teraz postanowiła odnieść się do tych uwag. – Skupiamy się na pozytywach. Jest mnóstwo trudnych emocji w ostatnim czasie, warto skupić się na pozytywnych sytuacjach otaczaniu się dobrem – powiedziała w rozmowie z serwisem Przeambitni. Zapytana, czy weźmie udział w kolejnej edycji, stwierdziła: Nie wiem, nie mam pojęcia. Skupiam się na tej edycji.



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

CELEBRYCI



FOT. KRYSZTOF DOBYSZYŃSKI

Beata Tyszkiewicz
opiekuje się córką
83-letnia aktorka mieszka samotnie w Warszawie. Opiekuje się nią córka Karolina Wajda, która mieszka pod Warszawą. Ostatnio pojawiły się plotki, że stan zdrowia Tyszkiewicz wymaga, aby przeniosła się do domu opieki. Wajda zaprzeczyła temu w rozmowie z „Dobrym Tygodnikiem”. Do końca roku przeprowadzę się do mamy. Robię to dla niej, bo wiem, że najlepiej czuje się wśród najbliższych – powiedziała.

Piotr Adamczyk
z partnerką na premierze
Lubiany aktor miał ostatnio okazję zagrać w amerykańskim serialu „Hawkeye”. Z tej okazji pojawił się na premierze w Hollywood ze swoją partnerką Karoliną Szymczak. Aktor wybrał klasyczny wygląd: był w prostej marynarce i dżinsach, do których dobrał sportowe buty. Szymczak zaprezentowała się w stylu glamour: miała na sobie srebrną sukienkę i szpilki pod kolor kreacji.

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Anna Wendzikowska
zachorowała na COVID
Znana prezenterka mimo zaszczepienia się na koronawirusa zapadła na niebezpieczną chorobę. Prezenterka napisała na Instagramie, że zaraziła się COVID-em od córki, która z kolei złapała go od swojego taty. W efekcie Wendzikowska i jej dwie córki chorowały w tym samym czasie. – Opieka nad dwójką chorych dzieci, kiedy samemu jest się chorym, to jest zadanie koszmarnie trudne – stwierdziła. I dodała: Poczułam ciężar samotności w macierzyństwie.

FILM



Alita – Bojowy Anioł
POLSAT 20:05
Dziewczyna-cyborg budzi się ze śpiączki. Nie wie, gdzie jest. Nie zna też swojej tożsamości. Przebywa pod opieką doktora. Gdy odzyska pamięć, jej życie gwałtownie się zmieni.

SERIAL



Big Sky 2
FOX HD 21:05
Kiedy detektywi Cassie Dewell i Jenny Hoyt spotykają się po latach, aby wspólnie przeprowadzić dochodzenie dotyczące wraku samochodu, wkrótce odkrywają, że sprawa może nie być tak prosta, jak się wydaje.

DOKUMENT



Polański, Horowitz. Hometown
CANAL+ PREMIUM 21:00
Dwaj przyjaciele – światowej klasy reżyser Roman Polański i uznany fotograf Ryszard Horowitz – na wycieczce po Krakowie, gdzie spędzili młodość.

DOKUMENT



Ekstremalne wyprawy
BBC EARTH 23:00
Najlepszym sposobem na zrozumienie i poszanowanie świata jest wyjść na spotkanie z Matką Naturą, jak robi to Ryan Pyle. Jego program łączy w sobie przygodę, naukę oraz odkrywanie najpiękniejszych zakątków.

Krzyżówka nr 179

Poziomo:

- 1) trwa ... Mierzei Wiślanej,
- 6) twierdzenie prowadzące do sprzecznych wniosków,
- 10) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
- 11) chroniony ptak, wróbel trzcinowy,
- 12) dawny miękki kapelusz pilśniowy,
- 13) głos Plácido Domingo,
- 16) wielka słupczka,
- 19) maszyna do segregowania,
- 24) bardzo dobra opinia o firmie,
- 25) zgrubienie na powierzchni ciała,
- 27) regionalna odmiana języka,
- 28) podium dla Maryli Rodowicz,
- 29) pływa po morzach i oceanach,
- 31) stary, zniszczony płaszcz,
- 33) Złote ..., kurort w Bułgarii,
- 34) ciasto pieczone na rożnie,
- 36) poskramiacz dzikich zwierząt,
- 37) wojenny lub towarzyski,
- 38) król z dramatu Williama Szekspira,
- 39) zapowiedź programu w TV,
- 40) nielot z Nowej Zelandii.

Pionowo:

- 1) bliźna na środku brzucha,
- 2) na rzece lub skrzyżowaniu,
- 3) pospolity składnik skorupy ziemskiej,
- 4) głosi kazania w zborze,
- 5) ciężarek w ekwipunku murarza,
- 6) rozbić wojsk wroga,

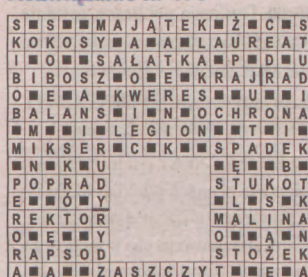


Zamów prenumeratę „Głosu”

94 340 11 14
od pon. do pt. w godz. 9:00–15:00
prenumerata.gdp@polskappress.pl

- 7) pręty nad paleniskiem,
- 8) zagranie na tenisowym boisku,
- 9) błąd w koszykówce,
- 14) prezydent przed zaprzysiężeniem,
- 15) postać występująca w dramacie,
- 17) Rudolf Valentino,
- 18) termin z tresury owczarka,
- 20) dobra warta złota,
- 21) bierze udział w regatach wioślarskich,
- 22) siedziba chóru anielskiego,
- 23) wyrabia naczynia z blachy,
- 26) temperatura w powietrzu około -1 st. Celsjusza,
- 29) miejsce pracy doktora Burskiego,
- 30) kościelna kłątwa,
- 31) drzewo liściaste jak maść konia
- 32) paczka, zawiniątko,
- 35) stadium rozwoju pszczoł.

Rozwiązanie nr 178



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)
Cechować Cię będzie dzisiaj wyjątkowa doświadczenie. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że na drodze do prawdy i pełni wiedzy nikt i nic nie będzie w stanie Cię zatrzymać.
Ryby (19.02-20.03)
Ludzie będą dzisiaj prawie kompletnie i chwalili Ci, że uda Ci się osiągnąć. Horoskop na dziś mówi jednak, że w głosie niektórych osób wyczuwalna będzie nutka zazdrości...
Baran (21.03-19.04)
Twoja uwaga skupi się dzisiaj na problemie osoby z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że skutecznie podpowiesz, jak się z nim uporać.
Byk (20.04-20.05)
Ktoś wytknie Ci, że niebyłoby skrupulatnie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Horoskop dzienny mówi, że jest w tym trochę prawdy...
Bliznięta (21.05-21.06)
Nie ma sensu oglądać się wstecz i rozdrapywać zabliznionych ran. Horoskop na dziś to wskazówka, by myśleć o tym, co przed Tobą.
Rak (22.06-22.07)
Dobry dzień na mierzenie się z wymagającymi dużego zaangażowania zadaniami. Horoskop dzienny radzi brać się z życiem za bary.

Lew (23.07-22.08)
Optymizm i wiary we własne możliwości będzie Ci można dzisiaj tylko pozazdrościć. Horoskop dzienny ostrzega jednak, że niektóre zadania mogą okazać się ponad Twoje siły.
Panna (23.08-22.09)
Trudno będzie dzisiaj zmobilizować Cię do większego niż zazwyczaj wysiłku. Horoskop na dziś zapowiada, że odmówisz nawet osobom, którym zazwyczaj lubisz pomagać.
Waga (23.09-22.10)
W Twoje zazwyczaj dość uporządkowane życie wkładnie się odrobina chaosu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie załamywać rąk, tylko szybko próbować to jakoś „ogarnąć”.
Skorpion (23.10-21.11)
Okażesz się dzisiaj mistrzem ciętej riposty. Horoskop dzienny zapowiada, że „przygadasz” osobie, która zbytnio na Tobą nie przepada.
Strzelec (22.11-21.12)
Będziesz mieć szczere i dobre intencje, ale horoskop dzienny ostrzega, że Twoje słowa i czyny mogą zostać dzisiaj inaczej odebrane.
Koziorożec (22.12-19.01)
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ktoś poprosi Cię o wykonanie zadania, ale jednocześnie da mało czasu na jego realizację.

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskappress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymanczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskappress.pl
tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskappress.pl
Ynona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskappress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskappress.pl

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskappress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskappress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 11 14
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskappress.pl,
reklama.gk24@polskappress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,

redakcja.gp24@polskappress.pl,
reklama.gp24@polskappress.pl
Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskappress.pl,
reklama.gs24@polskappress.pl
ODDZIAŁY
Szczecin: ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecin,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stargard: ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynietywa
Kładak Kontrolowany ZKDP

BAŁAŻ CENTRALNY
JEDYNY ODDZIAŁ WŁASNY

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Maciej Kossowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocherński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskappress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskappress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wiazło karol.wiazlo@polskappress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskappress.pl

Znamy laureatów Międzynarodowej Nagrody im. Witolda Pileckiego. Za nami pierwsza edycja wyjątkowego konkursu



W środę, 17 listopada 2021 roku w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się uroczysta gala, podczas której po raz pierwszy wręczono Międzynarodową Nagrodę im. Witolda Pileckiego. Statuetkę dla autorów najlepszych książek naukowych i reporterskich, dotyczących polskiego doświadczenia dwóch totalitaryzmów, przyznano w trzech kategoriach. Laureatami premierowej edycji konkursu zostali: Eliyana R. Adler, Filip Gańczak oraz Christina Lamb.

Znamy laureatów Międzynarodowej Nagrody im. Witolda Pileckiego. Statuetki wręczono podczas uroczystej gali, która odbyła się w środę, 17 listopada 2021 roku w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie. Była to pierwsza edycja konkursu organizowanego przez Instytut Pileckiego we współpracy z Państwowym Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu oraz Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Główne nagrody zostały przyznane autorom najlepszych książek naukowych i reporterskich, które ukazały się w minionym roku po polsku lub po angielsku i dotyczyły polskiego doświadczenia dwóch totalitaryzmów. Twórców doceniono w kategoriach: „Naukowa książka historyczna” i „Reportaż historyczny”. Wręczono także „Nagrodę specjalną dla korespondentów wojennych”. Gala odbyła się w roku upamiętniającym 120. urodziny rotmistrza kawalerii Wojska Polskiego Witolda Pileckiego.

Laureaci i nominowani O nagrodę w wysokości 75 tysięcy złotych oraz okolicznościową statuetkę walczyło 15 twórców. Ich nazwiska zostały wyłonione podczas Targów Książki, które odbyły się w Krakowie 14 listopada. Kapituła konkursowa nominowała po pięć publikacji w trzech kategoriach.

W kategorii „Naukowa książka historyczna” zwyciężyła Eliyana R. Adler - profesor historii i studiów żydowskich na Pennsylvania State University. Autorka m.in. „In Her Hands: The Education of Jewish Girls in Tsarist Russia”. Kapituła konkursu doceniła ją za książkę „Survival on the

Margins: Polish Jewish Refugees in the Wartime Soviet Union”. Wśród nominowanych do nagrody znaleźli się również: historyk i eseista Andrzej Chwalba, historyk Tomasz Kurpierz, adiunkt historii europejskiej w Trinity College w Dublinie Molly Pucci oraz pracownik naukowy Instytutu Historycznego UW Paweł Skibiński.

Zwycięzcą w kategorii „Reportaż historyczny” został Filip Gańczak

- dziennikarz, politolog i pracownik IPN. O nagrodę rywalizował z dziennikarkami: Ewą K. Czackowską, Beatą Majchrowską, Dorotą Karaś i dziennikarzem Markiem Sterlingowem, a także z reporterem Zbigniewem Rokitą. Pisarz został doceniony za książkę „Jan Sehn. Tropiciele nazistów”. Filip Gańczak przyznał, że już sama nominacja była dla niego zaszczytem. Laureat nagrody podkreślił, że ogromnie szanuje jej patrona, jak i docenia pracę organizatora - Instytutu Pileckiego, w tym jego berlińskiego oddziału, któremu z racji zainteresowań tematyką niemiecką, autor przygląda się szczególnie uważnie.

- Jeśli książka „Jan Sehn. Tropiciele nazistów” została doceniona przez szacowną międzynarodową kapitułę, to można wierzyć, że znajdzie licznych czytelników również za granicą. Ruszyły już prace nad przekładem tej biografii na język niemiecki. Byłoby wspaniale, gdyby nagroda pomogła znaleźć wydawców w innych krajach. Albo nawet zainteresować tematem filmowców.

Opowieść o Janie Sehnie i powojennym rozliczaniu zbrodni niemieckich wydaje mi się na tyle uniwersalna, że można by się pokusić o przeniesienie jej na duży ekran - mówi Filip Gańczak.



Pisarz zdradził, że po Nowym Roku nakładem wydawnictwa IPN ukaże się jego monografia pt. „Gryf, młot i cyrkiel. Szczecin w dokumentach władz NRD 1970-1990”. - To ukłón w stronę mojego rodzinnego miasta. Marzy mi się także kolejna książka popularnonaukowa, ale jest jeszcze zdecydowanie za wcześnie, by mówić o konkretnych - dodał laureat tegorocznej statuetki.

„Nagrodę specjalną dla współczesnych korespondentów wojennych” otrzymała Christina Lamb. Dziennikarka „Sunday Times” jest jedną z najbardziej znanych brytyjskich korespondentek. O statuetkę rywalizowała z dziennikarkami: Carmelą Fonbuena, Myrą MacDonald, Danielle Vellą. Nominowany do nagrody był również hiszpański dziennikarz Carlos Sardiña Galache. Brytyjka została wyróżniona za książkę „Our Bodies, Their Battlefield: What War Does to Women”.

„Dobra lista lektur” Kapituła nagrody w składzie: dr Piotr Cywiński (przewodniczący), prof. Richard Butterwick-Pawlikowski, prof. Marek



Cichocki, Jack Fairweather, prof. Patrycja Grzebyk, prof. Marek Kornat, dr. Wojciech Stanisławski, prof. Claudia Weber oraz Krzysztof Kosior - przedstawiciel rodziny patrona nagrody, prawnuk Witolda Pileckiego, nie miała łatwego wyboru. O ostatecznym werdykcie zdecydowały m.in. takie czynniki jak: dobry warsztat, atrakcyjny język oraz odwaga autorów.

- Kapituła brała pod uwagę kilka kryteriów. Najważniejszymi były rzetelność i dobra dokumentacja, zdolność odkrywania prawdy. W przypadku naukowców - wykorzystanie źródeł, w przypadku autorów reportaży historycznych - dotarcie do świadków, w przypadku reporterów wojennych - wizyty w miejscach wydarzeń i rozmowy z ich uczestnikami. Kluczowe znaczenie miał ponadto dobry warsztat, to znaczy solidna kompozycja, zdolność zbudowania przekonującej opowieści, atrakcyjny język oddający emocje i czuły na niuanse. Pewną rolę odgrywał temat - kapituła doceniła odwagę autorów, którzy podejmowali zagadnienia w ogóle lub niedostatecznie

dotychczas zbadane. Myślę, że nominacje odzwierciedlają różnorodność tematyczną i gatunkową, a zarazem różnorodność walorów tych książek. To jest po prostu dobra lista lektur - **do polecenia każdemu, kto chce lepiej zrozumieć wiek XX i współczesność, która z niego wyrasta** - mówi Tomasz Stefanek, sekretarz Kapituły Międzynarodowej Nagrody im. Witolda Pileckiego.

Idea konkursu Tomasz Stefanek, sekretarz Kapituły Międzynarodowej Nagrody im. Witolda Pileckiego, zdradził, jak zrodził się pomysł na organizację konkursu.

- Idea zrodziła się w toku rozmów, które prowadziliśmy z naszymi partnerem - Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu oraz rodziną Witolda Pileckiego. Brał w nich udział również Jack Fairweather, autor bestsellerowej biografii Rotmistrza, a dziś członek kapituły nagrody. Chodzi o to, żeby nagradzać literaturę, która - podobnie jak słynny raport Witolda Pileckiego - mówi prawdę, zdaje sprawę z faktów, a przez to niesie przesłanie podstawowych wartości. Wierzmy, że ta nagroda stanie się znakiem jakości

najlepszych książek historycznych i reporterskich o historii Polski w XX wieku, o doświadczeniu dwóch totalitaryzmów - tłumaczy Tomasz Stefanek.

- W kategorii specjalnej nagradzamy z kolei współczesnych reporterów wojennych, którzy idą dziś wzorem Rotmistrza i ryzykują, aby oddać głos ludziom zabijanym, prześladowanym lub wypędzonym z domów w różnych miejscach świata. Wyszliśmy także z założenia, że książki powstające na ten sam temat po polsku i po angielsku, w różnych językach i w różnych kulturach, powinny wchodzić ze sobą w dialog i rywalizować na równych prawach. Stąd międzynarodowy charakter nagrody i międzynarodowa kapituła. **Chcemy nagradzać i inspirować najlepszą literaturę faktu - zarówno historyczną, jak i współczesną** - która opowiada o dwóch totalitaryzmach i stoi na straży godności człowieka - dodaje sekretarz Kapituły Międzynarodowej Nagrody im. Witolda Pileckiego.

Nagroda, której partnerem jest Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, dofinansowana została ze środków Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego.

Instytut Pileckiego Instytut Pileckiego to nowoczesna instytucja naukowa prowadząca projekty badawcze, wystawiennicze, edukacyjne i kulturalne. Jej zadaniem jest popularyzacja polskiej historii poza granicami kraju. Pierwszy zagraniczny oddział Instytutu działa od 2019 roku w Berlinie. Współpracując z niemieckimi instytucjami kulturalnymi i naukowymi, realizuje szereg przedsięwzięć, w tym zwłaszcza szeroki program poszukiwań archiwalnych.

Sprzedawca to zawód, na który jest w tym roku największy popyt

Wiele firm szuka także kierowców, magazynierów, budowlańców. Brakuje też pielęgniarek

Rynek pracy

Justyna Madan
justyna.madan@polskapress.pl

Godziny poszukiwań, setki wysłanych aplikacji i niepewność. Uczucie znane każdemu, kto szukał pracy. Pomimo pandemii rynek ma się całkiem dobrze. Młodzi martwią się skutkami pandemii, ale nie obniżają swoich wymagań.

Z pierwszej edycji raportu Głównego Urzędu Statystycznego „Zapotrzebowanie rynku pracy na pracowników według zawodów 2021” wynika, że w pierwszym kwartale tego roku firmy chciały więcej zatrudnić niż zwolnić. Wśród badanych firm, aż 20 proc. z nich szukało pracowników.

Kogo poszukują pracodawcy?

Według badania to sprzedawca jest w 2021 roku zawodem cieszącym się największym popytem. W wielkich grupach zawodów wymienia się również robotników przemysłowych i rzemieślników oraz specjalistów m.in. do spraw ekonomicznych i zarządzania.

- Wśród poszukiwanych pracowników w sekcji przetwórstwo przemysłowe dużą część stanowili również robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy - około 40 proc. Z kolei specjalistów poszukiwano głównie w sekcjach: opieka zdrowotna i pomoc społeczna; informacja i komunikacja oraz działalność profesjonalna, naukowa i techniczna. W każdej z tych sekcji udział specjalistów wśród poszukiwanych pracowników sięgał nawet do 3/4. Specjaliści stano-



Prawie co drugi pracownik w Polsce jest zdania, że pomimo pandemii jego sytuacja zawodowa była stabilna i nie uległa zmianie

wili ponad połowę poszukiwanych pracowników także w sekcjach edukacja, działalność profesjonalna, naukowa i techniczna oraz działalność finansowa i ubezpieczeniowa - czytamy w raporcie.

Sukcesem i dużym zainteresowaniem cieszą się nowe technologie. Z badania wynika, że prawie 40 proc. specjalistów z branży IT znajdowało nową posadę w zaledwie miesiąc od rozpoczęcia poszukiwań.

To wśród specjalistów planowano jednak w tym roku najwięcej, bo aż 23 proc. zwolnień. Jednak we wszystkich

branżach liczba przyjęć przeważała nad zwolnieniami.

Młodzi wkraczający na rynek pracy

Bez względu na to, jaką mamy sytuację, co roku grupa najmłodszych pracowników próbuje rozpocząć swoją ścieżkę zawodową z przytupem. Rok 2020 stanął pod znakiem pandemicznej niepewności i strachu. Rok 2021 przyniósł osobom wkraczającym na rynek pracy nowe nadzieje.

Z badania PwC Polska „Młodzi na rynku pracy 2021”, w którym wzięło udział 2500 studentów i absolwentów szkół wyż-

szych wynika, że niemal połowa młodych Polaków (48,7 proc.) martwi się, że pandemia wpłynęła negatywnie na ich szanse na rynku pracy, ale 32,9 proc. uważa jednocześnie, że ich szanse na rynku są takie same jak przed pandemią. Jedynie 18,4 proc. deklaruje, że sytuacja podniosła ich szanse na dobry start w zawodzie. Duże znaczenie ma dla nich praca zdalna oraz elastyczne godziny pracy. Dla 36,3 proc. ankietowanych sukcesem jest praca, która jest jednocześnie ich pasją.

Młodzi chcą zarabiać i nie boją się przedstawiać swoich żądań. Mediana oczekiwań finan-

sowych wynosi 4 500 zł netto, a 74,2 proc. badanych stawia nacisk na umowę o pracę. Oczekiwanie wzrosło o 500 zł w porównaniu z rokiem poprzednim, a większe żądania mają mężczyźni niż kobiety.

- Pandemia nie obniżyła aspiracji płacowych młodych Polaków. Przeciwnie, ich oczekiwania dotyczące wynagrodzenia netto, które byłoby skłonni zaakceptować rozważając ofertę pracy nawet nieco wzrosły. Wysokie oczekiwania finansowe, na poziomie 5 000 zł mają studenci kierunków medycznych oraz biologiczno-przyrodniczych - podaje PwC.

Sytuacja na rynku pracy

- W ujęciu ogólnym sytuacja na rynku pracy jest obecnie w miarę stabilna i nie poddała się kryzysowi w taki stopień jak wielu przewidywało. Część ekspertów uważa wręcz, że pandemia koronawirusa nie tylko nie zakończyła rynku pracownika, ale poprzez rosnące zapotrzebowanie na niektóre specjalizacje, wręcz zaostrzyła walkę o talenty - informuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.

Według raportu „Rynek Zmiany Pracy 2021” prawie co drugi pracownik w Polsce jest zdania, że pomimo pandemii jego sytuacja zawodowa była stabilna i nie uległa zmianie. Z poprawy warunków zatrudnienia cieszy się aż co piąty uczestnik badania.

Powrót do normalności?

Raport „Rynek pracy w czasie COVID-19” wskazuje, że po zamknięciu w 2020 roku rynek pracy wrócił do poziomu sprzed pandemii, a nawet stale przybiera na sile. W lipcu 2021 roku opublikowano 307,5 tys. ofert pracy. To więcej niż przed kryzysem, a nawet niż w roku 2019.

Wśród największej liczby ogłoszeń znajdują się specjalności HR i zawody związane z IT. Najslabiej ma się obszar związany z finansami. Raport podaje, że pracodawcy starają się przyciągać pracowników coraz większą ilością benefitów i zachęt ale mają też duże wymagania, wśród nich należy wymienić doświadczenie, wykształcenie, znajomość języków obcych oraz dyspozycyjność.

4-dniowy tydzień pracy także w Polsce? Zbadano oczekiwania

Zatrudnienie

Mikołaj Wójtowicz
mikołaj.wojtowicz@polskapress.pl

Trzech na czterech Polaków chciałoby mieć 4-dniowy tydzień pracy. Taka oferta mogłaby przekonać do zmiany pracodawcy co trzeciego pracownika - to wyniki z badań przeprowadzonych przez HRK, firmę z dziedziny doradztwa w branży HR.

Już kilka lat temu w Islandii eksperymentowano z 4-dziennym tygodniem pracy. W czteroletnie badania zaangażowano zakłady

z różnych branż. Postanowiono nie obniżać wynagrodzenia oraz nie wprowadzać nadgodzin. Badacze doszli do wniosku, że wydajność pracy pozostała na takim samym poziomie albo się poprawiła.

W Japonii Microsoft w 2019 roku wprowadził 4-dniowy tydzień pracy jako jedną z kilku zmian w swoim oddziale. Projekt nazywał się Work Life Choice Challenge 2019 Summer. Efektem był wzrost wydajności pracowników o 40 proc. w porównaniu z analogicznym miesiącem rok wcześniej.

W roku 2021 ruszył pilotażowy program w Hiszpanii. Firmy, które decydują się skrócić tydzień pracy są analizowane pod kątem efektywności pracowników. Badania potrwają 3 lata.

Nowy model pracy jest testowany także w Polsce. Piątek nie jest jednak do końca „wolny”. Testowanie nowego sposobu pracy odbywa się głównie w branży IT. W firmie Nozbe w piątki pracownicy zajmują się podsumowywaniem tygodnia, planują pracę na następny, biorą udział w szkoleniach. Mogą także uprawiać sport.

Firma Senuto na co dzień zajmuje się rozwiązaniami do optymalizacji SEO. Na piątek przeniosła wszystkie warsztaty i szkolenia. Dzięki temu ostatni dzień tygodnia jest inaczej zorganizowany i pracownicy nie muszą się zajmować bieżącymi zadaniami.

Praca zdalna i elastyczny czas pracy istniały już wcześniej, jednak dopiero w marcu 2020 roku zaczęły być wykorzystywane na tak szeroką skalę

Agencja Kava z kolei skróciła dzienny czas pracy do 6 godzin, pozostawiając 5-dniowy tydzień pracy. Potwierdza to tylko, że branża IT jest obecnie jedną z najbardziej otwartych na zmiany.

Praca zdalna i elastyczny czas pracy istniały już wcześniej, jednak dopiero w marcu 2020 roku zaczęły być wykorzystywane na tak szeroką skalę. Obecnie toczą się prace nad uregulowaniem jej w Kodeksie Pracy. To jeden z typowych przypadków, gdy rzeczywistość wyprzedziła wyobraźnię ustawodawcy.

Badania przeprowadzone przez HRK pokazują też, że 4-dniowy tydzień pracy jest poważną kartą przetargową przyciągającą pracowników. Dla 68 proc. z nich jest to atrakcyjne. 52 proc. badanych zadeklarowało, że możliwość łączenia pracy z domem i z biura mogłoby stanowić czynnik skłaniający do zmiany pracodawcy.

62 proc. uważa za atrakcyjny ruchomy czas pracy. Pozwala to nie tylko na odwiezienie dzieci do przedszkola czy dopasowanie godzin pracy do rozkładu jazdy autobusów.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

POKÓJ w domku K-lin 660-063-729.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA BUDOWLANA Z GARAŻEM
CENTRUM POŁCZYNA ZDROJU

SPRZEDAM 602-742-814

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
533-534-499, www.partnerstal.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

0010318078

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY.
K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-104.

009994738

OMEGA
WYCENY
OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

REKLAMA

1610318304

ABAKUS

Aniela Barzycka – 21 lat na rynku
szukamy 2 lub 1 – pokojowego mieszkania
przy ulicy
Wańkowicza, Jagoszewskiego, Jana Pawła II

ul. Zwycięstwa 143
661-841-555 (obok Związkowca)
www.abakus-nieruchomosci.pl



kawalerka. I piętro
z wyposażeniem rej. Centrum
do negocjacji 215 000,-



3 pok. balkon, rej. Centrum
KLUCZE W BIURZE
245 000,-



TANIE! WYDANIE OD RĘKI
4 pok. balkon, rej. Karłowicza
279 000,-

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44
% Telefon 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

1LOGISTICS ŻURAŁSKI SP.Z O.O.
zatrudni Spawacza, Ślusarza-Szlifierza
Włynkówko, 59-811-27-35

CIEŚLA, zbrojarz, murarz, operator.
Praca Niemcy 533888394, 533188803

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro
730 49 77 71

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, znajomość języka
niemieckiego komunikatywna,
790-480-590

KIEROWCA C+E TEL. 601420009

NIEMCY-KWIATY 95 757 97 57,
95 757 09 90

NIEMIECKA firma zatrudni
w Niemczech na umowę o pracę,
kobiety i mężczyzn do pakowania.
Nie wymagamy doświadczenia ani
języka niemieckiego. T:574-557-992,
574-486-960; 537-755-083.

OCHRONA- Police, 604-630-556

PRACA Sprzątanie Szczecin- zadzwoni
664 032 479

W gospodarstwie mlecznym,
z doświadc.- zamieszkanie, 517-433-784

WORK CENTRE (KRAZ 7098)

- Praca w Holandii (od zaraz)!
Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,
739-230-594, 533-966-678,
533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

SZUKAM PRACY

DOZORCA/PORTIER, 603-126-093.

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

AUTOPROMOCJA

DZIEŃ
DOBRY
W PONIEDZIAŁEK

Nowy tydzień, nowe wydanie

GŁOS
POMORZA

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny,
bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
504308000

GLAZ-BET glazura, regipsy, elewacje,
hydraulika, 508-158-100.

REMONTY, płytka, wod-kan
508011742

WYKOŃCZENIA, stany surowe, tynki.
Słupsk, Koszalin, okolice. 502560526

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

MOBILNY Odbiór-skup złomu.

Opróżnianie mieszkań, magazynów,
domów, piwnic, gospodarstw rolnych.
Tel. 697-782-596.

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

AUTOPROMOCJA



**Czytaj tak,
jak lubisz**

gp24.pl

GP24.pl

zamów:

94 340 11 14

od poniedziałku do piątku
w godz. 9:00-15:00

email:
prenumerata.gdp@polskapress.pl

**Oferta tylko dla nowych
prenumeratorów**

* Średnia oszczędność miesięczna w porównaniu
do ceny w kiosku październik - grudzień 2021 r.

Zostań prenumeratorem!

Oszczędzasz 42 zł*

Prenumerata na 3 miesiące za 44 zł miesięcznie



Gazetę dostarczymy
codziennie
do Twojego domu, biura,
tam gdzie chcesz!

Gala „Wychodzę z cienia” - koncert Anny Wyszkon

Magdalena Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@gp24.pl

Zaproszenie

Projekt „Wychodzę z cienia”, realizowany jest od 2020 r. i skierowany do kobiet chorujących onkologicznie oraz po chorobach onkologicznych. Podsumowanie projektu będzie uroczysta Gala, która odbędzie się we wtorek, 23 listopada 2021 r. o godzinie 18 w Teatrze Nowym w Słupsku.

Projekt „Wychodzę z cienia” swoją historię rozpoczął w 2018 roku, kiedy organizatorki podjęły decyzję, że wspólnie z fundacją Rak’n’Roll zorganizują spotkanie dla kobiet w trakcie leczenia onkologicznego. Do współpracy zaproszono fryzjerki, fotografów i wizażystki. Kobiety, które przybyły na spotkanie ujęły wszystkich za serce. Ich historie były przepełnione strachem, ale i odwagą, niesprawiedliwością, ale i miłością.

Po dwóch latach zaproponowały kobietom uczestniczącym w projekcie wspólny wyjazd. Marzyły o tym, aby stworzyć dla nich przestrzeń w której poczuć się bezpiecznie i będą miały możliwość spojrzenia w głąb siebie, aby na koniec, moc ich doświadczeń, ujrzała światło dzienne.

Tak powstał projekt „Wychodzę z cienia”. Podczas wyjazdu



Do udziału w festiwalu zachęcano podczas konferencji władz miasta w ratuszu

kobiety uczestniczyły w warsztatach rozwojowych oraz sesji fotograficznej. Efektem są artystyczne fotografie i niezwykle wzruszający film oraz kalendarz na rok 2022 wydany wspólnie ze Stowarzyszeniem Fpunkt i słupską firmą Agola Media.

Podsumowaniem projektu jest uroczysta Gala, która odbędzie się 23 listopada 2021 r. o go-

dzinie 18 w Teatrze Nowym w Słupsku. Podczas Gali odbędą się:

- uroczysta premiera filmu, po którym uczestniczki projektu wraz z jego ambasadorką artystyczną, przeniosą widzów we wzruszającej rozmowie w świat swoich emocji, trudnych doświadczeń, których efektem jest zmiana, prowadząca do niezwy-

klej wdzięczności za każdy moment życia

- wernisaż wystawy artystycznych fotografii bohaterek projektu

- licytacje prac artystycznych oraz kalendarza na rok 2022 z autorskimi podpisami jego uczestniczek

- koncert Ambasadorki projektu Anny Wyszkon. ©

INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608 205 830

Człuchów

791 220 895

Bytów

736 333 550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

„DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

REMEDIUM, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1b, tel.:

59 814 69 69

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,

ul. Ks. dr. Bernarda Sychty 3.

Miastko

NOVA, ul. Kazimierza Wielkiego 24, tel.: 59 857 67 32

Człuchów

WRACAM DO ZDROWIA

ul. Plac Wolności 1

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janu-

sza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja

telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickie-

wicza 12, tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18,

tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doradźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997, ul. Reymonta,

tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986; Ustka 59 814 67 61, 697

696 498; Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 849 5, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

POGODA

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Poniedziałek

Nad Pomorze dociera wilgotne powietrze polarno morskie. W ciągu dnia przewaga chmur i miejscami możliwe są opady deszczu. Temperatura max do 4:8°C. Wiatr umiarkowany nad morzem silniejszy z póln.-zach. W nocy mokro. Jutro sporo chmur i miejscami możliwe deszcz. Temperatura max do 5:8°C. Wiatr z zach., umiarkowany. Pod koniec tygodnia wyraźnie chłodniej z przymrozkami w nocy.

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 3-4
Kierunek wiatru NW
1021 hPa

Pogoda dla Polski

LEGENDA

- ☀ pogodnie
- ☁ zachmurzenie umiarkowane
- ☔ przelotny deszcz
- ☔ przelotne deszcze i burza
- ☁ pochmurno
- ❄ mżawka
- ☁ ciągły deszcz
- ☁ ciągły deszcz i burza
- ☁ przelotny śnieg
- ☁ ciągły śnieg
- ☁ przelotny śnieg z deszczem
- ☁ ciągły śnieg z deszczem
- ☁ mgła
- ☁ mroźna mgła
- 🌊 śliska droga
- 🌊 mroźna mżawka
- 🌊 mroźny deszcz
- ❄ zameć śnieżna
- ❄ opad gradu
- 🌊 kierunek i prędkość wiatru

19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja ☁ smog

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	4 °	9 °
Kraków	7 °	3 °
Lublin	6 °	2 °
Olsztyn	3 °	5 °
Poznań	6 °	5 °
Toruń	6 °	5 °
Wrocław	7 °	5 °
Warszawa	5 °	3 °
Karpacz	6 °	-1 °
Ustrzyki Dolne	6 °	-0 °
Zakopane	3 °	-1 °

AUTOPROMOCJA



Czytaj tak,
jak lubisz

gp24.pl

GP24.pl

SPORTOWY

POGOŃ BLIŻEJ „10”



**W MECZU 16. KOLEJKI
IV LIGI, POGOŃ
LEŚBORK WYGRAŁA Z
CZARNYMI PRUSZCZ
GDAŃSKI. REMIS
BYTOVII
STR. II**



**PIŁKA NOŻNA
WYNIKI KLASY
OKRĘGOWEJ
str. III**

**JUDO SUKCESY
SŁUPSKICH
GRYFITÓW str. III**

**LIGI PIŁKARSKIE W EUROPIE.
PORAŻKA BAYERNU MONACHIUM
W BUNDESLIDZE. BRAMKA ROBERTA
LEWANDOWSKIEGO str. VI**

PIŁKA NOŻNA. Wyniki weekendowe 16. kolejki w IV lidze

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Zwycięstwem rundę jesienną IV ligi zakończyła drużyna Pogoni Łębork. Po golach Pawła Pióra i Damiana Wojdy łęborszanie na własnym boisku wygrali z Czarnymi Pruszcza Gdańskiego 2:0.

Bytovia Bytów zremisowała w Pelplinie z Wierzą 0:0, a Jantar narobił sobie sporych kłopotów przegrywając z ostatnim w tabeli MKS Władysławowo 1:2.

Mecz Sparta Sycewice - Anioły Garczegorze zakończył się po zamknięciu wydania, a Gryf Słupsk w 16. kolejce pauzował.

Pierwsza groźna akcja w meczu w Łęborku przeprowadzili goście. Jakub Pawlak wyprzedził obrońcę Pogoni i blisko bramki uderzył nad poprzeczką. Serca kibiców zabiły mocniej w 21. minucie. W zamieszaniu pod bramką gości strzał w kierunku bramki oddał kapitan Musuła.

Gawęcki z trudem, ale jednak zatrzymał lecącą do bramki piłkę. W 37. minucie z powodu mięśniowej kontuzji boisko musiał opuścić Przemysław Iwański. W jego miejsce wszedł Atanacković. Trener Waldemar Walkusz nie miał w tym spotkaniu dużego wyboru na ławce rezerwowych.

Z powodów ważnych obowiązków zawodowych zabrakło na meczu Adriana Kochanka i Wiktora Miotka. Błażej Siłkowski pauzował za żółte kartki. Druga połowa toczyła się przy padającym deszczu. Zdecydowanie lepiej w mecz weszli pogoniści. W 51. minucie pięknym a przede wszystkim celnym strzałem popisał się Paweł Piór.

Piłka niesiona przez wiatr przyjęła nietypową trajektorię lotu i wpadła do siatki. Radość z prowadzenia była wielka. W kolejnych minutach skutecznie zagrała defensywa Pogoni a drugi cios Czarnym zadał już w doliczonym czasie gry po kontrze Damian Wojda.



Piłkarze z Łęborka dwie bramki zdobyli w drugiej połowie spotkania

Waldemar Walkusz, trener Pogoni: - Ciężki mecz, zwłaszcza jak tabela wskazywała, że zespół Czarnych, wprawdzie beniaminek ale nagrał tyle samo punktów co my. Był to bardzo ważny mecz, który kończył rundę jesienną w kontekście gry o tę pierwszą dziesiątkę i spokój na przyszłość. Czarni też zdawali sobie z tego sprawę szukając u nas punktów. Mecz od początku wyrównany, dwie groźne sytuacje pod naszą bramką po naszych stratach. My też do przerwy mieliśmy dwie a nawet trzy sytuacje z których można było coś więcej ugrać. Druga połowa gdyby liczyć same sytuacje na zdobycie bramek to zdecydowanie wyprzedziliśmy tutaj gości. Strzeliliśmy dwie bramki i myślałem że to była zdecydowana nasza zasłużona wygrana, która mogła być jeszcze bardziej okazała. Zawodnikom gratuluję całej rundy jesienną. Przy tych problemach kadrowych które były to naprawdę nagrać 22

punkty to składam wielkie podziękowania. Wiosną czeka nas 5 spotkań w rundzie zasadniczej w tym 3 trudne wyjazdy i dwa mecze u siebie.

Dominik Mojelek, trener Czarnych: - To było zupełnie dwie różne połowy. Pierwsza połowa była na naszą korzyść, być może przyczyną była gra z wiatrem. Druga połowa ze wskazaniem na gospodarzy. Myślę, że w drugiej połowie zabrakło nam doświadczenia. Przyjechalśmy dzisiaj do Łęborka bez pięciu zawodników którzy wystąpili by w tym meczu, zawodników ogranych na poziomie IV czy III ligi. Niestety sprawy zdrowotne, sprawy uczelniane były przyczyną że musieliśmy przyjechać z tyłoma młodzieżowcami. Było to widać w drugiej połowie. Zespół Pogoni w defensywie zagrał bardzo poprawnie w drugiej połowie. Nic nie dali nam zrobić a dwie kontry spowodowały, że straciliśmy dwie bramki. Musimy się

z tym pogodzić. W wyjazdowym spotkaniu bezbramkowo zremisowała Bytovia Bytów w meczu z Wierzą Pelplin.

- Wynik nie krzywdzi żadnej z drużyn. Remisujemy, ale myślę, że gdyby zespół był bardziej doświadczony, bo brakuje nam w tych sytuacjach które mamy troszeczkę spokoju. Myślę, że z czasem ci chłopcy będą nabierać doświadczenia, żeby takie sytuacje, które tworzymy 3 na 2 czy 4 na 3 ze spokojem dokończyć. Brakowało trochę spokoju i ten mecz mógł się inaczej układać. Był to nasz ostatni mecz rundy jesienną. Całościowo można ją ocenić na duży plus. Chyba nikt się nie spodziewał, że będziemy drużyną, która przede wszystkim nie będzie przegrywać. Pokazujemy charakter i jak do tego dorzucimy więcej spokoju, doświadczenia i cwaniactwa to przed tą drużyną jest duża przyszłość - powiedział Karol Szymlek, trener Bytovii Bytów. Jantar Ustka przegrał z ostat-

nim w tabeli MKS Władysławowo 1:2 (0:1).

Porywisty wiatr nie ułatwił gry obu zespołom w pierwszej połowie. Szczęście uśmiechnęło się do zespołu gości. W szeregach jantarowców przytrafiła się seria błędów. Najpierw wprawdzie Kamil Gołębiewski wybronił strzał z 16 metrów, ale następnie piłka została źle wybita, krążyła w polu karnym i trafiła do Arkadiusza Proena, który wykorzystał okazję mając przed sobą pustą bramkę.

Dziesięć minut po przerwie wyrównał strzałem pod poprzeczkę Kamil Wójcik po zagranii z prawej strony od Macieja Miecznikowskiego. Gdy wydawało się, że gospodarze pójdą za ciosem, to bramkę zdobyli goście.

Sytuację sam na sam z Gołębiewskim wykorzystał Dominik Klecha.

Porażką z MKS Jantar bardzo skomplikował sobie sytuację w lidze. W pozostałych

na wiosnę meczach rundy jesiennej ustczenie zmierzają jeszcze z czołową ligą: Gedańską, Jaguarem Gdańsk, Gryfem Słupsk, spadkowiczem z III ligi Gryfem Wejherowo i rezerwami Chojniczanki Chojnice.

POGOŃ ŁĘBORK - CZARNI PRUSZCZ GDAŃSKI 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Paweł Piór (51), 2:0 Damian Wojda (90)

Pogoń: Smolak - Raulin, Musuła, Kozerkiewicz, Iwański (37 Atanacković), Wojda, Janowicz, Kwański, Piór, Pawlik (90 Stenka), D. Formela. Czarni: Gawęcki - Jarczyński, Czorniej, Wojczuk, Piepiórka, Dusza, Jankowski, Pawlak (74 Michalski), Szczot (71 Zawadzki), Bodalski, Pożniak (84 Brzoska).

WIERZĄ PELPLIN - BYTOVIA BYTÓW 0:0

Bytovia: Ryngwelski - Wdowiak, Szmidke, Lejk, P. Wolski (90 B. Wolski), A. Szultka, Kajdrowicz, Błaszowski (71 Chojnacki), Wirkus, Kropidłowski (82 Tochman), Rzepiński (76 Barra).

JANTAR USTKA - MKS WŁADYSŁAWOWO 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Arkadiusz Proena (37), 1:1 Kamil Wójcik (56), 1:2 Dominik Klecha (83)

Jantar: Gołębiewski - Szukielowicz (67 Fedorow), Oleszczuk, Budziński, Niemkowicz (85 Dopierała), Książkiewicz, Granosik, Szukutnik (22 M. Dawid), K. Dawid, Wójcik, Miecznikowski.

Wyniki spotkań: Jaguar Gdańsk - Gryf Wejherowo 5:4, Wilk Łuzino - Lechia II Gdańsk 3:1, Borowiak Czersk - Grom Nowy Staw 1:1, Chojniczanka II Chojnice - Gedańka Gdańsk 0:2, Arka II Gdynia - GKS Kowale - mecz zakończony po zamknięciu wydania, Orkan Rumia - Kaszubia Kościerzyna 2:2. © ©

Tabela:

1. Jaguar Gdańsk	16	37	37 - 16
2. Gedańka Gdańsk	15	36	47 - 16
3. Gryf Słupsk	15	27	37 - 24
4. Kaszubia Kościerzyna	16	27	37 - 32
5. Bytovia Bytów	15	25	27 - 23
6. Arka II Gdynia	14	24	26 - 20
7. Wilk Łuzino	15	24	31 - 24
8. Wierzą Pelplin	15	24	21 - 19
9. Lechia II Gdańsk	15	23	35 - 25
10. Pogoń Łębork	15	22	29 - 26
11. Chojniczanka II	16	20	31 - 25
12. Grom Nowy Staw	16	20	27 - 28
13. Czarni Pruszcza Gdański	16	19	27 - 28
14. Jantar Ustka	15	17	21 - 33
15. Gryf Wejherowo	15	16	22 - 29
16. GKS Kowale	14	16	25 - 25
17. Anioły Garczegorze	14	15	12 - 32
18. Borowiak Czersk	15	14	20 - 33
19. Orkan Rumia	15	14	19 - 34
20. Sparta Sycewice	14	14	17 - 26
21. MKS Władysławowo	15	10	13 - 43



Bytovia zaliczyła kolejny mecz bez porażki



Zawodnicy Jantara niespodziewanie przegrali z MKS Władysławowo

JUDO. XXX Mistrzostwa Pomorza w Gdyni

Piętnaście medali słupskich gryfitów



Od lewej: B. Kwapis, A. Heimrath, L. Krugła, W. Bielawa i G. Chrapek

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

W Gdyni odbyły się XXX Mistrzostwa Pomorza w Judo im. Wiesława Sawickiego i komandora Stanisława Filipiaka. Rywalizacja była w kategorii dzieci. Skuteczne i wysokie umiejętności zaprezentowali zawodniczki i zawodnicy Towarzystwa Sportowego Judo Gryf Słupsk. Słupszczanie zdobyli 15 medali (3 złote, 5 srebrnych, 7 brązowych).

To już po raz kolejny słupskie judo zaznaczyło swoją wysoką pozycję w województwie pomorskim. Że tak jest znalazło potwierdzenie w XXX Mistrzostwach Pomorza im. Wiesława Sawickiego i komandora Stani-

slawa Filipiaka. Chłopcy i dziewczęta ze Słupska zdemontowali bardzo efektowne i skuteczne judo. Jest to jednocześnie potwierdzenie, że rośnie kolejna grupa uzdolnionych judoków i judoczek w grodzie nad Słupią. Rywalizacja młodych adeptów judo w Gdyni została przeprowadzona w trzech kategoriach wiekowych. W rocznikach 2012-2013 trzecie miejsce zajął Borys Kwapis (28 kg). Na siódmej pozycji uplasował się Wojciech Bielawa (32 kg).

Drugą kategorią wiekową stanowili chłopcy i dziewczęta z roczników 2010-2011. Pierwsze lokaty zajęli i złote krążki otrzymali: Hubert Olejniczak (41 kg) i Tomasz Piława (67 kg),



Na podium nr 3 Piotr Kazior (słupski trener)

który walczył z zawodnikami o kilka kilogramów cięższymi, a mimo to bardzo dobrze sobie z nimi poradził, wygrywając trzy walki przed czasem.

Drugie miejsca wywalczyli i satysfakcję ze srebrnych medali mieli: Lena Krugła (36 kg) i Kamil Jędrzejczak (38 kg) - słupszczanin wygrał cztery walki, rzucając przeciwników na ippon, ale w tym najważniejszym piątym pojedynku musiał uznać wyższość rywala, przegrywając na punkty (waza-ari).

Na trzecich miejscach uplasowali się i brązowymi medalami udekorowani zostali: Michał Kurek (34 kg), Artur Heimrath (36 kg) i Iga Kawalek (45 kg).

Na piątej pozycji był Gabriel Chrapek (30 kg). Dzięki zdoby-

tym medalom w rocznikach 2010-2011 Gryf uplasował się na trzecim miejscu w klasyfikacji drużynowej.

W trzeciej grupie wiekowej byli chłopcy i dziewczęta, którzy urodzili się w latach 2008-2009. Ze słupskich judoków najkorzystniej wypadł Miłosz Szrajda, który miał szczególne powody do radości, bo był pierwszy w wadze do 78 kg i do domu wrócił ze złotym medalem.

Inni medaliści w najstarszej stawce - srebrni za II lokaty: Julia Szapiele (50 kg), Antoni Żuk (55 kg) i Natan Labuda (+78 kg); brązowi za III pozycje: Szymon Marciniak (37 kg), Damian Cyrganowicz (40 kg) i Aleksandra Porębska (45 kg). ©©

ANDRZEJ DELIKAT ODSZEDŁ Z TEGO ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA - KRONIKA
ŻAŁOBNA Bardzo smutna informacja dotarła ze Skandynawii, a konkretnie ze Szwecji, o śmierci Andrzeja Delikata (rocznik 1953).

Krzysztof Niekrasz

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Tak więc wykusza się dawna ekipa słupskich Cieślaków, a tym samym moje grono kolegów z boiska piłkarskiego.

Jako piłkarz Andrzej Delikat obdarzony był wojowniczym charakterem. Grał w pomocy, a czasami w ataku (tak jak to czynił wcześniej Jego świętej pamięci starszy brat Zenon Delikat, który również reprezentował cieślakowskie barwy). Cieszył się autorytetem w drużynie. Nie znosił porażek.

Andrzej z wykształcenia był kucharzem i to bardzo dobrym. Tajników sztuki kucharskiej uczył się w Technikum Gastronomicznym, które mieściło się wtedy przy al. Henryka Sienkiewicza w Słupsku. Naukę godził z uprawianiem futbolu. Jako kucharz pracował m.in. razem z Ryszardem Pałąk w restauracji „Piracka” (już nie istnieje, a mieściła się na rogu ul. Wolności i L. Solskiego), a następnie w „Karczmie Słupskiej” (była przy ul. Wojska Polskiego, również już zniknęła z gastronomicznej mapy Słupska) i „Karczmie pod Kluką”.

- Andrzej był dobrym nie tylko piłkarzem, ale też znakomitym kucharzem. Doskonale pamiętam jak wspólnie graliśmy



Andrzej Delikat zmarł w wieku 68 lat

w drużynie w ramach rozgrywek zakładów pracy i jako Gastronom wygrał rywalizację, Andrzeju miał udział w wydaniu książki (jako jeden z kilku współautorów) „Specjały kuchni słupskiej”. Był moim zastępcą w obydwu karczmach „Słupskiej” i „Pod Kluką”. Po Jego wyjeździe do Szwecji miałem z Nim jedynie sporadyczny kontakt - wyznał Narcyz Wołoszewicz, też były piłkarz Cieślaków Słupsk, a także szef kuchni w „Karczmie Słupskiej” i „Karczmie pod Kluką”.

Andrzej Delikat prawie 40 lat przebywał w Szwecji. Zmarł 3 listopada 2021 roku w Trelleborgu (miasto w południowej Szwecji, które ma ponad 31 tysięcy mieszkańców). Był po dwóch wylewach. W miniony piątek (19 listopada) odbył się Jego pogrzeb. Andrzeju! Pozostałeś w naszej pamięci piłkarsko-kucharskiej. ©©

PIŁKA NOŻNA. Wyniki 16. kolejki słupskiej klasy okręgowej

OBA GRYFY SPISAŁY SIĘ NA PIĄTKĘ. W MECZU O POZYCJĘ LIDERA LEPSZY ZESPÓŁ Z DEBRZNA

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W meczach 16. kolejki słupskiej klasy okręgowej, Czarni Czarne przegrali z KS Gryf Słupsk 1:5, a Gryf II Słupsk pokonał GTS Czarna Dąbrówka 5:1. W meczu na szczycie MKS Debrzno wygrał ze Startem Miastko 3:0 (1:0).

CZARNI CZARNE - KS GRYF SŁUPSK 1:5**(0:2)**

Bramki: 0:1 Jakub Kazior (35), 0:2 Patryk Wólczyński (43-głowa), 0:3 Mateusz Barszcz (48-karny), 0:4 Łukasz Kowalik (59), 1:4 Łukasz Jakubowski (60), 1:5 Nikodem Ciechański (68)

Czarni: Celiński - Kaczmarek, Zych, Szwałek, Jakubowski, Haziak, Zenel (55 Rapa), Osirski, Chybiński, Jaworski (55 Chytry), Maciej Kraska.

KS Gryf: Kaniowski (79 Ostrowski) - Gajke (75 O. Borkowski), Pawlina, Wólczyński, Olszowiec, Kozub, Kazior (63 W. Ciechański), Barszcz, Kowali (70 Grabarczyk, N. Ciechański, Panek).

GRYF II SŁUPSK - GTS CZARNA DĄBRÓWKA**5:1 (1:1)**

Bramki: 1:0 Ksawery Ronowski (15), 1:1 Dawid Wnuk Lipiński (36), 2:1 Patryk Dąbrowski (48), 3:1

Tomasz Prusaczyk (50), 4:1 i 5:1 Dąbrowski (73, 88).

Gryf II: Żuliński - Nalecz, Lange (64 Wiligala), Zamara, Dąbrowski, Lutkiewicz (57 Górski), Tsykalo, Grygiel, Szymon Mytych, Ronowski (46 Zalewski), Prusaczyk (75 Foit).

GTS: Trawicki - Malek, Wdowczyk, Wnuk Lipiński, P. Janikiewicz, Majewski, J. Janikiewicz, Michał Biernat, Kwiecień, Jakub Gralak, Osowski.

W Debrznie lepsi okazali się gospodarze. MKS prowadził do przerwy po strzale Wojciecha Marca w 19. minucie. W drugiej

części spotkania dwa gole dołożyli Krzysztof Szawarniak w 54. minucie oraz Sebastian Stalka w 83. minucie. Czerwone kartki w tym meczu otrzymali: Błażej Borucki (90, MKS) oraz Jacek Czerwiński (82) i Szymon Wójcik (90, obaj Start).

W pozostałych spotkaniach: Brda Przecławo - Kaszuba Studzienice 2:0 (Michał Wąsik 50, Przemysław Gatz 2:0), Dolina Speranda Gałęźnia Wielka - Sokół Wyszehy 1:2 (Wiktor Tredner 13 - Ariel Sobczak 66, 89), Skotawia Dębica Kaszubska - Lipniczanka Lipnica 2:1 (Michał Serkowski 11,



Piłkarze rezerw Gryfa pokonali GTS Czarna Dąbrówka

Bartosław Stępień 30 - Fabian Górski 29), Jantania Pobłocie - Piast Człuchów 8:2 (bramki dla Jantarii: Kamil Iwanicki 2, Dominik Stencel 2, Mateusz Klawikowski 2, Paweł Domański, Kacper Czupryniak), Myśliwiec Tuchomie - KS Włynkówko 8:3 (bramki dla Myśliwca: Dawid Kiepiński 5, Kamil Jakubek 2, Rafał Żukowski). Mecz Wybrzeże Objazda - Zawisza Borzytuchom został przełożony na inny termin. ©©

1. MKS Debrzno	16	38	64 - 23
2. Sokół Wyszehy	16	38	47 - 17
3. Start Miastko	16	35	45 - 20
4. KS Gryf Słupsk	16	30	44 - 20
5. Jantania Pobłocie	16	30	42 - 25
6. Gryf II Słupsk	16	27	54 - 31
7. Dolina Gałęźnia Wielka	16	27	42 - 26
8. Skotawia Dębica Kasz.	16	26	33 - 27
9. Czarni Czarne	16	23	24 - 25
10. Piast Człuchów	16	22	35 - 35
11. Brda Przecławo	16	22	30 - 46
12. Myśliwiec Tuchomie	16	20	25 - 32
13. GTS Czarna Dąbrówka	16	18	29 - 49
14. Lipniczanka Lipnica	16	16	24 - 43
15. Kaszuba Studzienice	16	15	25 - 38
16. KS Włynkówko	16	9	23 - 48
17. Wybrzeże Objazda	15	7	14 - 61
18. Zawisza Borzytuchom	15	5	16 - 50

ATP FINALS. Serb przegrał kolejny ważny mecz i stracił szansę na udany koniec roku

Djoković zatrzymany, znowu przez Zvereva

Hubert Zdankiewicz

redakcja@polskapress.pl

- Ten rok był fenomenalny - podkreślał Novak Djoković, po sobotniej porażce w półfinale ATP Finals (Masters) i choć miał sporo racji, to trudno było oprzeć się wrażeniu, że trochę nadrabia miną. Fenomenalna w wykonaniu Serba była pierwsza połowa roku, gdy wygrał kolejno Australian Open, Roland Garros i Wimbledon. Kolejne miesiące w jego wykonaniu stały za to pod znakiem rozczarowujących porażek i walki z samym sobą na korcie.

Najpierw przyszła porażka z Alexandrem Zverevem w półfinale igrzysk w Tokio i utrata szans na „Złotego Wielkiego Szlema” (wygranie wszystkich czterech najważniejszych imprez w jednym roku i zdobycie złotego medalu olimpijskiego). Djoković zrewanżował się Niemcowi podczas US Open, ale w Nowym Jorku zatrzymał go w finale Rosjanin Daniil Miedwiediew, pozbawiając szans na „Klasycznego Wielkiego Szlema”.

Skale rozczarowania najlepiej pokazywało zachowanie Serba, który rzucił w trybuny (na szczęście puste z powodu covidowych obostrzeń) rakietę, podczas przegranego meczu o brązowy medal z Hiszpanem Pablo Carreno-Bustą. Nie był to pierwszy w tym roku raz, gdy Djoković nie potra-



Novak Djoković nie wygrał turnieju mistrzów od 2015 roku

„TO BYŁ TRUDNY MECZ, ALE PODOBAŁ MI SIĘ. POPYCHALIŚMY SIĘ WZAJEMNIE, JAK ZAWSZE”

NOVAK DJOKOVIĆ

po porażce z Alexandrem Zverevem

fił zapanować nad emocjami, a jakby było tego mało - wycofał się później z meczu o brąz w mikście, zostawiając na lodzie swoją rodaczkę Ninę Stojanović.

Z kolei w końcówce finału US Open nie potrafił powstrzymać łez, choć twierdził, że płacze ze szczęścia wzruszony fantastycznym zachowaniem kibiców (wcześniej wiele razy narzekał, że fani nie kochają go tak, jak Rogera Federera i Rafaela Nadala).

Po US Open nie pokazywał się na korcie aż do poprzedzającego

ATP Finals turnieju w paryskiej hali Bercy. Był tam bezkonkurencyjny, pokonując w finale Miedwiediewa (w półfinale wygrał z Hubertem Hurkaczem).

W Turynie nie stracił nawet seta w trzech meczach grupowych i wydawało się, że jest na najlepszej drodze do szóstego (pierwszego od 2015 roku) zwycięstwa w kończącej sezon imprezie. W półfinale znów na drodze stanął mu jednak Zverev. Niemiec wygrał 7:4(4), 4:6, 6:3 i to on był w niedzielę (mecz zakończył się po zamknięciu wydania) rywalem Miedwiediewa. Rosjanin pokonał 6:4, 6:2 Holendra Caspera Ruuda.

- To był trudny mecz, ale podobał mi się. Popychaliśmy się wzajemnie, jak zawsze - przyznał po spotkaniu Djoković, cytowany przez portal „puntebreak.com”. - Ten rok był fenomenalny. Nie grałem w wielu turniejach, a i tak udało mi się po raz siódmy zakończyć sezon na pierwszym miejscu rankingu ATP, pobiłem rekord w liczbie tygodni na pozycji lidera i wygrałem trzy z czterech turniejów wielkoszlemowych - dodał.

Nie odpowiedział za to na pytanie, czy zagra w styczniu w Australian Open. Serb słynie z niechęci do szczepionek, a organizatorzy poinformowali w sobotę, że warunkiem gry w Melbourne będzie certyfikat covidowy. ©©

ZŁOTY MEDAL NA KONIEC KARIERY KOSZEWSKIEJ

BOKS. Zakończyły się mistrzostwa Polski seniorów i senierek. W Wałbrzychu nie zabrakło ciekawych pojedynków i niespodzianek.

Tomasz Dębek

Twitter: @T.Debek

Od 14 do 19 listopada nasi najlepsi zawodnicy i zawodniczki boks olimpijskiego walczyli w 92. mistrzostwach Polski. Prestiżowy tytuł w kategorii superciężkiej po raz trzeci z rzędu zdobył Oskar Safarjan, który pokonał na punkty (5:0) niespodziewanego finalistę, 37-letniego Jacka Gałązkę. Z kolei w kat. 63,5 kg sędziowie mieli trudny orzech do zgryzienia. Ostatecznie wskazali 3:2 dla Arkadiusza Zacharjana kosztem Marka Pietruczuka (Victoria Ostrołęka).

Czwarty raz z rzędu mistrzem Polski został olimpijczyk z Tokio Damian Durkacz. Wcześniej odnosił sukcesy w kat. 63 (dwa razy) i 64 kg, tym razem w limicie 67 kg. Po bardzo dobrym pojedynku pokonał 5:0 dwukrotnego mistrza kraju Mateusza Polskiego z Klubu Bokserskiego Karlino.

Ciekawie było też w rywalizacji pań. Szóste złoto MP zdobyła 40-letnia Karolina Koszewska, dla której start w Wałbrzychu był ostatnim w karierze. Była mistrzyni Europy i uczestniczka igrzysk w Tokio pokonała 5:0 Darię Paradę (Skorpion Szczecin). Jej rywalka urodziła się w 2002 r. - tym samym, w którym Koszewska zdobyła pierwsze mistrzostwo Polski.



Karolina Koszewska została mistrzynią Polski po raz szósty

Mistrzowie Polski w boksie:

MĘŻCZYZNI: kat. 48 kg: Hubert Wrona (RUSHH Kielce); kat. 51 kg: Jakub Skłimiński (Wda Świecie); kat. 54 kg: Maciej Jewdokin (Legia Warszawa); kat. 57 kg: Paweł Brach (Radomiak Radom); kat. 60 kg: Jarosław Iwanow (Wisła Kraków); kat. 63,5 kg: Arkadiusz Zacharjan (Skorpion Szczecin); kat. 67 kg: Damian Durkacz (Concordia Knurów); kat. 71 kg: Daniel Piotrowski (Skorpion Szczecin); kat. 75 kg: Bartosz Golebiewski (RUSHH Kielce); kat. 80 kg: Michał Koniewski (Kontra Elbląg); kat. 86 kg: Sebastian Wiktorzak (Skorpion Szczecin); kat. 92 kg: Mateusz Berezicki (Skorpion Szczecin); kat. 92 kg: Oskar Safarjan (Concordia Knurów). **KOBIECY:** kat. 48 kg: Natalia Rok (Pomorzanin Toruń); kat. 50 kg: Kinga Mięgoć (Imperium Boxing Wałbrzych); kat. 52 kg: Wiktoria Rogalska (Skorpion Szczecin); kat. 54 kg: Sandra Drabik (Kick-Boxing Kielce); kat. 57 kg: Sandra Kruk (niezrzeszona); kat. 60 kg: Laura Grzyb (Sporty Walki Gostyni); kat. 63 kg: Aneta Rygielska (Pomorzanin Toruń); kat. 66 kg: Wiktoria Tereszczak (Ring Bielsko); kat. 70 kg: Karolina Koszewska (Zagłoborska Szkoła Boksowa Warszawa); kat. 75 kg: Agata Kaczmarska (Radomiak Radom); kat. 81 kg: Martyna Jancelewicz (Taurus Goleniów); kat. 81 kg: Lidia Fidura (Carbo Gliwice).

SIATKÓWKA. PZPS zaczyna wybierać trenerów reprezentacji 30 CHĘTNYCH DO PRACY Z POLSKĄ SIATKÓWKĄ

Tomasz Bilirski

tomasz.bilirski@polskapress.pl

W sobotę upłynął termin zgłaszania się do konkursów na trenerów reprezentacji Polski - męskiej i żeńskiej. Do pierwszego swoje aplikacje przesłało sześciu szkoleniowców. - Wśród nich nie ma polskiego kandydata - poinformował Tomasz Paluch, członek zarządu PZPS.

Jeśli chodzi o wybór trenera kadry kobiet, nowy prezes związku Sebastian Świdzki utworzył grupę ekspertów, której przewodnicząca była reprezentantka Polski, dwukrotna mistrzyni Europy, Aleksandra Jagieło.

- Wpłynęły 24 aplikacje. Wśród nich jest jedna wysłana przez polskiego trenera - przekazała przewodnicząca Komisji Siatkówki Kobiet. - Od dnia ogłoszenia konkursu zainteresowanie było duże. W gronie apliku-

jących jest wiele bardzo ciekawych kandydatur.

PZPS nie ujawnił, kto stara się o pracę. W gronie nieoficjalnych kandydatów do pracy z siatkarkami są wymieniani Nikola Grbić i Lorenzo Bernardi. Także Andrea Anastasi i Alberto Giuliani, ale ostatnio - przynajmniej medialnie - zapowiedzieli, że nie będą wysyłać swoich aplikacji. Kobiety mają chcieć objąć m.in. Daniele Santarelli, Massimo Barbolini i Grzegorz Wagner.

Prezydium zarządu PZPS zbiera się 26 listopada, posiedzenie zarządu związku zaplanowane jest na 3 grudnia. Nie wiadomo jednak, kiedy poznamy nowych trenerów. - Ostateczny termin będzie determinowany przede wszystkim czasem niezbędnym dla podjęcia najbardziej optymalnej decyzji, poprzedzonej rzetelną analizą. Dziękuję bardzo wszystkim, którzy zgłosili chęć pracy z polską

siatkówką - zaznaczył Sebastian Świdzki.

PlusLiga, 8. kolejka: Stal Nysa - GKS Katowice 2:3 (22:25, 21:25, 25:20, 25:17, 10:15), **Jastrzębski Węgiel - Aluron CMC Warta Zawiercie 2:3** (18:25, 25:17, 25:27, 25:16, 13:15), **ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle - Ślepsk Malow Suwałki 3:0** (25:17, 25:22, 25:18), **Cerrad Enea Czarni Radom - Indykpol AZS Olsztyn 0:3** (23:25, 23:25, 23:25), **Projekt Warszawa - Trefl Gdańsk 3:0** (25:21, 25:20, 25:20). Mecz **PGE Skra Bełchatów - Asseco Resovia** w poniedziałek o godz. 20.30, transmisja Polsat Sport.

1. ZAKSA	9	25	27-5
2. Jastrzębski Węgiel	9	20	22-11
3. Warta Zawiercie	8	19	21-10
4. AZS Olsztyn	8	18	20-8
5. Projekt Warszawa	9	18	20-14
6. Asseco Resovia	7	12	13-10
7. PGE Skra Bełchatów	7	12	17-14
8. GKS Katowice	8	10	14-17
9. Trefl Gdańsk	8	7	10-18
10. Cuprum Lubin	7	7	10-16
11. LUK Lublin	7	6	10-17
12. Ślepsk Suwałki	8	6	8-19
13. Czarni Radom	8	6	7-20
14. Stal Nysa	9	2	7-27

NBA. Sezon ledwie się zaczął, a MVP ligi chyba jest już znany STEPH CURRY ZNOWU NAJLEPSZY NA ŚWIECIE

Flip Bares

Twitter: @Bares34

W 2016 roku Steph Curry został pierwszym (i do tej pory jedynym) zawodnikiem w historii NBA, który wygrał jednogłośnie statuetkę MVP sezonu regularnego. Wówczas było to dla niego drugie takie wyróżnienie z rzędu. Pięć i pół roku później wygląda na to, że rozgrywający Golden State Warriors może nie tylko wygrać tę nagrodę po raz trzeci, ale i może po raz drugi jednogłośnie.

Wtedy Curry poprowadził swój zespół do najlepszego bilansu w historii 73-9, bijąc tym samym rekord Chicago Bulls Michaela Jordana z sezonu 1995/96 (72-10). Teraz Warriors pewnie tego nie powtórzą, bo obecny bilans 14-2 zawdzięcza w głównej mierze najtalentowatemu terminarzowi w lidze, ale nie można powiedzieć, że nie robią tego w imponujący sposób. Natę chwilę ze-

spół Steve'a Kerra zdobywał średnio 13 punktów na mecz więcej niż ich rywale, co byłoby najlepszym wynikiem w historii NBA (rekord należy do Los Angeles Lakers z sezonu 1971/1972 - 12,4 pkt co mecz). Wszystko za sprawą swojej gwiazdy.

W obecnych rozgrywkach Curry rzuca średnio 29,5 punkta na mecz (1. miejsce w lidze), ale robi to przede wszystkim niezwykle efektywnie. Po 15 meczach ma już 85 trafionych rzutów zza łuku - o 14 więcej niż drugi Buddy Hield. Jeśli utrzyma to tempo to pobije własny rekord „trójek” w sezonie zasadniczym (402 z 2016 roku). Dodatkowo w historii ligi tylko pięć razy zdarzyła się sytuacja, żeby jeden zawodnik trafił ponad 300 takich rzutów i oczywiście cztery razy była to sprawka Curry'ego.

To jednak nie koniec. W tym sezonie 3-krotny mistrz NBA miał już cztery mecze, w których tra-

fił przynajmniej 9 „trójek”, a w całej karierze ma już 35 takich spotkań - nikomu innemu ta sztuka nie udało się więcej razy niż 9. Curry wyprzedził już też Raya Alena w trafionych trójkach w karierze i potrzebował do tego... 585 spotkań mniej - dla porównania Curry nie rozegrał jeszcze 800 spotkań w lidze.

W ubiegłym tygodniu Steph dał prawdziwy „show”. Najpierw poprowadził Warriors do rozbitcia tegorocznego faworyta Brooklyn Nets, zdobywając 37 punktów (12/19 z gry, 9/14 zza łuku) w 29 minut na parkiecie, a następnie w pojedynkę odwrócił losy meczu z Cleveland Cavaliers. W czwartej kwartcie Curry zdobył 20 punktów i 2 asysty podczas, gdy cały zespół Cavs zaledwie 8 punktów i 1 asystę, a łącznie zdobył 40 „oczek”, w tym 9/16 za „trzy”. Kibice z Ohio nie mieli wyjścia i skandowali: „M-V-P” - ku czci gracza gości.

PKO BP EKSTRAKLASA. Skuteczna gra w defensywie kluczem do sukcesu Kolejorza

ŻELAZNA OBRONA LECHA

Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

Stara piłkarska prawda głosi, że drużynę buduje się od tyłu. Z tego założenia wyszedł też Maciej Skorża. Znakomita gra w defensywie jest kluczem do sukcesów Lecha w tym sezonie Ekstraklasy. Kolejorz w 15 meczach przegrał tylko raz i po remisie Lechii w Mielcu znów został samodzielnym liderem tabeli. Drużyna z Poznania jest przy tym jedyną w lidze, która może się pochwalić jednobramkową liczbą straconych bramek (osiem).

Mało tego, od meczu 7. kolejki z Rakowem (2:2) Kolejorz nie pozwała rywalom praktycznie na nic. W ośmiu kolejnych spotkaniach stracił trzy gole. Świadczy to przede wszystkim o wysokiej skuteczności przeciwników, bo w sumie oddali oni zaledwie dziewięć celnych strzałów na bramkę zespołu Skorży. Wisła Kraków (5:0) i Piastowi (1:0) defensorzy Lecha nie pozwolili na żaden, Legii (1:0), Stali Mielec (0:0) i Górniki Łęczna (1:1) na jeden, a Jagiellonii (0:1), Śląskowi (4:0) i Wiśle Płock (4:1) na dwa. Dla porównania, przeciwko pogrążonej w kryzysie Legii dziewięć celnych strzałów w jednym spotkaniu oddała Lechia (wygrała 3:1), a Piast (4:1) i Pogoń (2:0) po siedem.

Po strzeleniu gola dobrze zarządzaliśmy grą. 1:0 to niewrażliwy wynik, ale pokazaliśmy konsekwencję i spokój. Nie dopuszczaliśmy rywala do gry na naszej połowie. Zapobiegaliśmy takim sytuacjom jak w Łęcznej, gdzie kilka błędów złożyło się na bramkę. Piasta do zbyt wielu dośrodkowań nie dopuściliśmy – podkreślał po sobotnim zwycięstwie z Piastem bramkarz poznańskiej drużyny Filip Bednarek.



Lech Poznań stracił najmniej bramek w tym sezonie, zaledwie osiem

FOT. GRZEGORZ DEMBINSKI/POLSKA PRESS

stem bramkarz poznańskiej drużyny Filip Bednarek.

Znów oddaliśmy około dwudziestu strzałów. Z tego co wiem, sześć było celnych, a Piast nie miał ani jednego. Zdaję sobie sprawę, że obraz meczu nie był taki, do jakiego przyzwyczailiśmy ostatnio kibiców. Tym bardziej dziękujemy im za doping, który nas poniosł do zwycięstwa. Cały czas czuliśmy wsparcie, to dla nas ważne. Udało nam się przejść tę próbę i zdobyć trzy punkty, tylko to się liczy. Mamy trochę do myślenia, ale bardzo się cieszę, że nie grając wielkiego meczu potrafiliśmy wygrać – dodał na konferencji prasowej trener Skorża.

Tempa Kolejorza nie wytrzymała Lechia, która mimo prowadzenia 3:1 na wyjeździe ze Stalą Mielec do Gdańska wróciła zaledwie z punktem. Znów błysnął Marco Terrazzino (brat słynnego tancerza Stefano), który tak samo jak w meczu z Zagłębiem Lubin przed przerwą reprezentacyjną zdobył dwie bramki. Dwa błędy 19-letniego Mateusza Żukowskiego – sprokurowany rzut kamy i fatalna strata piłki – spowodowały jednak, że piłkarze Leszka Ojrzyńskiego uratowali remis. Ich seria spotkań bez porażki przedłużyła się do siedmiu (trzy zwycięstwa i cztery remisy). Dłuższą mogą pochwalić się tylko dwa kluby w całej lidze, Raków i Lechia.

Aż trudno mi uwierzyć w to, że nie wygraliśmy. Zagraлиśmy bardzo dobry mecz, nasza dominacja była duża. W momencie prowadzenia 3:1 wszystko mieliśmy pod kontrolą, lecz pojawiły się błędy indywidualne, które kosztowały nas dwie bramki. Wracamy tylko z punktem i jest to naprawdę trudne do zaakceptowania – nie ukrywał trener Lechii Tomasz Kaczmarek.

Nie wiem, czy Marco Terrazzino potrafi grać jeszcze lepiej, dopiero zaczęliśmy z nim pracę. Fajnie, gdyby udało mu się utrzymać wysoki poziom. Wiadomo jednak, że nie zawsze będzie zdobywał po dwie bramki – dodał.

15. KOLEJKA PKO BANK POLSKI EKSTRAKLASY

WARTA – WISŁA PŁOCK 1:2 (0:1)

Bramki: Rasak 90 gol samobójczy – Cielmieński 45, Sekulski 64

Sędziował: Damian Kos (Gdańsk)

Warta: Lis – Grzesik, Ivanov, Kiełb (71. Czyżycy), Szymonowicz – Corryn (57. Rodriguez), Tralka, Czyż (71. Matuszewski), Kopczyński (71. Kupczak), Papeau – Kuzimski.

Trener: Dawid Szuczek

Wisła: Kamiński – Michalski, Lagator, Rzeźniczak – Vallo (77. Zbożer), Furman (65. Warchoł), Cielmieński (77. Krzyżaniak), Tomasik – Szwoch, Lesiak (57. Rasak) – Sekulski (65. M. Kolar). Trener: Marcin Bartoszek

JAGIELLONIA – WISŁA KRAKÓW 3:1 (1:1)

Bramki: Augustyn 41, Piłkryl 59, Żyro 87 – Szota 45

Sędziował: Szymon Marciniak (Płock)

Jagiellonia: Steinbors – Tiru, Augustyn, Pazdan – Tabis (46. Żyro), Romanczuk, Pospisil (78. Nalepa), Nastić (85. Wdowik) – Bida (70. Struski), Piłkryl – Cernych (85. Mystkowski).

Trener: Ireneusz Mamrot

Wisła: Biegański – Szot, Frydych, Sadlok, Matěj Hanousek – El Mahdoui – Yeboah (12. Szota), Plewka (82. Kuveljić), Śkvrka (82. Hugi), Młyński (70. Starzyński) – Kliment (70. Brown Forbes).

Trener: Adrian Gula

STAL – LECHIA 3:3 (1:2)

Bramki: Sitek 13, Tomasiewicz 67 z karnego, Mak 77 – Durmus 37, Terrazzino 45, 59

Sędziował: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)

Stal: Strączek – Wrzesiński (19. Kościelny, 46. Ćorbadziński), de Amo, Matras, Żyro, Getinger – Sitek (86. Szczutowski), Kort (69. Hinkio), Tomasiewicz, Mak (86. Urbańczyk) – Piaśki.

Trener: Adam Majewski

Lechia: Kuciak – Żukowski (82. Diabaté), Kopacz, Tobers, Pietrzak – Makowski, Kryeziu (71. Kubicki) – Durmus, Terrazzino (82. Kalużiński), Conrado (71. Musolitin) – F. Paixao (71. Zwoliński).

Trener: Tomasz Kaczmarek

LECH – PIAST 1:0 (0:0)

Bramki: Amaral 55

Sędziował: Daniel Stefaniak (Bydgoszcz)

Lech: Bednarek – Pereira (90. Śatka), Salamon, Milić, Rebocho – Kalstrom, Radosław Murawski (77. Tiba), J. Amaral (85. Kvekvesiri), Kamiński (90. Skóraś) – Ramirez (46. Ba Loua) – Ishak.

Trener: Maciej Skorża

Piast: Plach – Mosór (81. Ameyaw), Huk, J. Czerwiński, Katranis – Hateley (71. K. Vida), Sokolowski – Konczkowski, Lipski, Kądzior (81. Steczyk) – Toril (81. Stojiljković).

Trener: Waldemar Fornalik

TERMALICA – GÓRNIK ŁĘCZNA 1:1 (1:0)

Bramki: Wlazło 38 z karnego – Eyenga-Lokilo 78

Sędziował: Tomasz Wajda (Żywiec)

Termalica: Loska – Wasielewski (84. Grabowski), Biedrzycki, Tekijaski, Grzybek (23. Kululowicz) – Bonecki (84. Zeman), Wlazło, Stefanik – Gergel (46. Putiwcw), Śpiwak, Mešanović (67. Hubinek).

Trener: Mariusz Lewandowski

Górniki: Gostomski – Leandro, Pajnowski (60. Dziwniel), Midziński, Szczepniak – Gol (74. Tymosiak), Drewniak (46. Serrano) – Krykun (46. Eyenga-Lokilo), Gaska (60. Wojciechowski), Michał Mak – Banaszak.

Trener: Kamil Kiereś

POGOŃ – ŚLĄSK 2:1 (0:0)

Bramki: Zahović 53, Kucharczyk 75 – Makowski 54

Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa)

Pogoń: Stipica – Bartkowski, Zech, Triantafyllopoulos, Mata – D. Dąbrowski – Kozłowski (71. Łęgowski), Kowalczyk (84. Drygas), Silva (62. Grosicki), Kurzawa (84. Parzyszek) – Zahović (71. Kucharczyk).

Trener: Kosta Runjać

Śląsk: Putnoky – Bejger, Golla, Verdasca – Janasik (88. Zylla), Makowski (62. Łyszczarz), Mączyński, Stiglec (88. Garcia) – Sobota (62. Pich), Schwarz (84. Quintana) – Expósito.

Trener: Jacek Magiera

Mecz Górniki Zabrze – Legia Warszawa zakończył się po zamknięciu wydania.

Mecze Zagłębie Lubin – Radomiak Radom i Cracovia – Raków Częstochowa w poniedziałek.

Terminarz 16. kolejki (26.11 – 28.11):

Piątek: Piast Gliwice – Bruk-Bet Termalica Nieciecza (godz. 18, Canal+ Sport), Wisła Kraków – Radomiak Radom (20.30, Canal+ Sport), Sobota: Górnik Łęczna – Górnik Zabrze (12.30, Canal+ Sport), Śląsk Wrocław – Stal Mielec (15, Canal+ Sport), Pogoń Szczecin – Lechia Gdańsk (17.30, Canal+ Sport), Raków Częstochowa – Zagłębie Lubin (20, Canal+ Sport)

Niedziela: Wisła Płock – Cracovia (12.30, Canal+ Sport), Lech Poznań – Warta Poznań (15, Canal+ Sport), Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok (17.30, TVP Sport, Canal+ Sport)

NAJLEPSI STRZELCY

9 goli – Erik Expósito (Śląsk); 8 – Mikael Ishak (Lech); 7 – Jesús Imaz (Jagiellonia), Joao Amaral (Lech), Ivi López (Raków), Pelle van Amersfoort (Cracovia); 6 – Jesús Jiménez (Górniki Zabrze), Mateusz Mak (Stal), Łukasz Sekulski, Damian Warchoł (obaj Wisła Płock), Bartosz Śpiączka (Górniki Łęczna), Piotr Wlazło (Bruk-Bet Termalica), Łukasz Zwoliński (Lechia).

ANTYJEDENASTKA



JEDENASTKA KOLEJKI



BOHATER WEEKENDU



Taras Romanczuk (Jagiellonia)

Co prawda Wisła Kraków w Białymstoku zmniejszyła swoje szanse na własne zwycięstwo, bo czerwona kartka już w dziewiątej minucie dostał Michał Frydych, ale świetnie grający Jagiellonii pokierował do zwycięstwa ukraiński pomocnik. Choć w statystykach nie przybyło mu liczb, to od jego zagrań zespół zdobył dwie bramki. Jaga wygrała 3:1 i awansowała na siódme miejsce w tabeli.

FOT. JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

PKO BP EKSTRAKLASA 2021/2022

	U SIEBIE					NA WYJEŹDZIE					S	Pkt	Następne mecze
	M	Z	R	P	Bz	Bs	Z	R	P	Bz	Bs		
1. Lech	15	6	2	0	19	2	3	3	1	10	6	29-8	32 Warta (d), Zagłębie (w), Radomiak (w)
2. Lechia	15	5	2	0	13	5	3	4	1	15	9	28-14	31 Pogoń (w), Raków (d), Jagiellonia (d)
3. Pogoń	14	5	1	0	16	4	2	3	2	6	6	22-10	26 Śląsk (d), Lechia (d), Bruk-Bet (w)
4. Raków	13	2	3	0	10	6	5	2	1	14	10	24-16	26 Cracovia (w), Zagłębie (w), Bruk-Bet (w)
5. Radomiak	14	4	3	0	11	5	1	4	2	7	8	18-13	22 Zagłębie (w), Wisła K. (w), Piast (d)
6. Śląsk	14	2	4	1	10	8	3	2	2	15	12	25-20	21 Pogoń (w), Stal (d), Górnik Z. (w)
7. Jagiellonia	15	4	4	1	15	10	1	2	3	6	12	21-22	21 Legia (w), Górnik Ł. (d), Lechia (w)
... Stal	15	4	2	2	12	11	1	4	2	9	11	21-22	21 Śląsk (w), Wisła P. (d), Bruk-Bet (d)
9. Wisła Płock	15	5	1	0	13	2	0	0	7	9	20	24-23	20 Cracovia (d), Stal (w), Legia (d)
10. Piast	15	3	1	4	14	14	2	2	3	7	7	21-21	18 Bruk-Bet (d), Radomiak (w), Raków (w)
11. Cracovia	14	2	2	2	11	10	2	3	3	9	12	20-22	17 Wisła P. (w), Legia (d), Górnik Ł. (d)
12. Zagłębie	13	3	1	2	9	7	2	1	4	6	13	15-20	17 Radomiak (w), Raków (w), Lech (d)
13. Wisła Kraków	15	3	1	3	8	10	2	1	5	8	16	16-26	17 Radomiak (d), Warta (w), Zagłębie (w)
14. Górnik Zabrze	13	3	1	3	7	7	1	2	3	7	10	14-17	15 Legia (d), Górnik Ł. (w), Śląsk (d)
15. Bruk-Bet	14	2	3	3	13	15	0	3	3	5	8	18-23	12 Piast (w), Pogoń (w), Stal (w)
16. Warta	15	0	4	4	3	10	2	1	4	7	9	10-19	11 Lech (w), Wisła K. (d), Śląsk (d)
17. Legia	12	2	0	4	7	10	1	0	5	5	12	12-22	9 Górnik Z. (w), Jagiellonia (d), Cracovia (w)
18. Górnik Łęczna	15	1	4	3	7	16	0	2	5	5	16	12-32	9 Górnik Z. (d), Jagiellonia (w), Cracovia (w)

M – mecze, Z – zwycięstwa, R – remisy, P – porażki, Bz – bramki zdobyte, Bs – bram. stracone, B – bram. ogółem, d – dom, w – wyjazd

BUNDESLIGA. Bayern Monachium przegrywa, Borussia Dortmund odrabia trzy punkty

Thumaczenia Lewego

Bolesław Groszek
redakcja@polskapress.pl

Robert Lewandowski wypoczął w meczu reprezentacji Polski z Węgrami i w piątek zagrał w pierwszym składzie Bayernu Monachium w meczu z Augsburgiem. Polak wykonał swoje zadanie, bo strzelił gola i wyrównał kolejny rekord Gerda Müllera. Snajper strzelił 11. bramkę w meczu wyjazdowym przeciwko jednemu klubowi - Augsburgowi, a legendarny Niemiec dokonał tej samej sztuki w spotkaniach z Schalke.

Lewandowski prowadzi w klasyfikacji strzelców Bundesligi i jest też najskuteczniejszym piłkarzem na europejskich boiskach. Polak ma 63 skalpy na koncie, dzięki czemu jest też trzecim najskuteczniejszym snajperem w XXI wieku. By wyprzedzić drugiego Cristiano Ronaldo Lewemu brakuje jeszcze 6 trafień. Czy takie liczby pozwolą sięgnąć zawodnikowi po Złotą Piłkę? Kibice przekonają się już w następny poniedziałek.

Kolejny gol w Lewandowskiego w tym sezonie nie dał



Robert Lewandowski strzelił, ale górą była drużyna Roberta Gumnego.

zwycięstwa Bayernowi Monachium. Bawarczycy przegrali z Augsburgiem 1:2, bo jak powiedział po spotkaniu Robert Gumný: „zegrali na chodzonego”. Polski defensor może zaliczyć starcie z gigantem do bardzo udanych i podkreślił, że zapamięta je na długo.

Pomeczowe wywiady były też okazją dla Roberta Lewandowskiego do wytłumaczenia co stało się na zgrupowaniu kadry. - Mądry Polak po szkodzie. Gdybyśmy wiedzieli, jak to się

potoczy, to decyzje mogłyby być inne. Teraz jest już za późno, nie ma co „gdybać”. Jakbym przewidział, co się stanie, to byłbym dostępny i z chęcią bym zagrał - przyznał Lewy w rozmowie z Viaplay.

Porażka Bayernu Monachium mocno spłaszczyla ligową tabelę. Obrońca tytułu ma już tylko jeden punkt przewagi nad drugą Borussią Dortmund, która pokonała Stuttgart 2:1. Obie ekipy zmierzą się ze sobą 4 grudnia w Der Klassi-

ker i to może być mecz kluczowy dla losów tytułu mistrzowskiego.

12. kolejka: Augsburg - Bayern Monachium 2:1 (Pedersen 23, Hahn 36 - Lewandowski 38); **Arminia Bielefeld - Wolfsburg 2:2** (Okugawa 11, Klos 54 - Weghorst 62, Nmecha 63); **Borussia Mönchengladbach - Furth 4:0** (Hofmann 9, 57, Neuhaus 28, Plea 43); **Bayer Leverkusen - Bochum 1:0** (Adli 4); **Borussia Dortmund - Stuttgart 2:1** (Malen 56, Reus 85 - Massimo 63); **Hoffenheim - RB Lipsk 2:0** (Samassekou 12, Dabbur 68); **Union Berlin - Hertha Berlin 2:0** (Awoniyi 8, Trimmel 30). Mecz **Freiburg - Eintracht Frankfurt i Mainz 05 - Koeln** zakończone po zamknięciu wydania.

1. Bayern Monachium	12	28	41-13
2. Borussia Dortmund	12	27	30-18
3. Freiburg	11	22	18-9
4. Bayer Leverkusen	12	21	25-17
5. Wolfsburg	12	20	14-14
6. Union Berlin	12	20	19-17
7. RB Lipsk	12	18	23-13
8. Borussia M'gladbach	12	18	17-14
9. Hoffenheim	12	17	21-17
10. Mainz	11	17	15-11
11. Koeln	11	14	17-20
12. Bochum	12	13	10-19
13. Hertha Berlin	12	13	12-26
14. Eintracht Frankfurt	11	12	12-16
15. Augsburg	12	12	11-21
16. Stuttgart	12	10	16-22
17. Arminia Bielefeld	12	9	9-18
18. Greuther Furth	12	1	8-33

XAVI DOBRZE ZACZĄŁ, AGUERO ŹLE KOŃCZY PRZYGODĘ Z BARCĄ

LA LIGA. Zwycięski debiut Xaviego w roli trenera Barcelony zbiegł się w czasie z informacjami o przedwczesnym końcu kariery Sergio Agüero. Na razie wciąż jest szansa, że są to tylko medialne plotki, ale...

Nie było to może szczególnie efektowne zwycięstwo, ale 1:0 z Espanyolem w derbach miasta na pewno ucieszyło kibiców Barcy. Podobnie jak fakt, że zwycięską bramkę zdobył Memphis Depay, ulubieniec zwolnionego w październiku Ronald Ko-

emana. „Talizman Xavi” - podsumował „Mundo Deportivo”.

Martwić mogą za to informacje na temat stanu zdrowia Sergio Agüero. Dobrze zazwyczaj zorientowany w realiach Barcelony dziennikarz Gerard Romero poinformował w sobotę, że Argentyńczyk będzie musiał zakończyć karierę z powodu problemów z sercem.

Po meczu z Espanyolem te informacje zdecydowanie zdemontował Xavi: - Rozmawiałem z Sergio i nic nie wiem o końcu kariery - podkreślał, HZ

14. kolejka: Barcelona - Espanyol 1:0 (Depay 48 z karnego); **Sevilla - Alaves 2:2** (Ocampos 38, Rakitić 90+2 - Laguardia 5, Joselu 45+7); **Atl. Madryt - Osasuna 1:0** (Felipe 87); **Celta Vigo - Villarreal 1:1** (Mendez 72 - Moreno 27); **Levante - Athl. Bilbao 0:0**; **Getafe - Cadiz 4:0** (Olivera 7, Cuenca 60, Unai 81, Mata 90+4). Mecz: **Granada - Real Madryt**; **Elche - Betis i Real Sociedad - Valencia** zakończyły się po zamknięciu wydania. Mecz **Rayo Vallecano - Mallorca** w poniedziałek o 21.

1. Real Sociedad	13	28	19-10
2. Sevilla FC	13	28	23-9
3. Real Madryt	12	27	28-13
4. Atletico Madryt	13	26	22-13

5. Real Betis	13	21	19-17
6. Rayo Vallecano	13	20	19-14
7. FC Barcelona	13	20	20-15
8. Athletic Bilbao	13	19	11-8
9. Osasuna	14	19	14-18
10. Valencia CF	13	17	21-20
11. Espanyol	14	17	14-14
12. Villarreal CF	13	16	15-13
13. Mallorca	13	15	13-19
14. Alaves	13	14	10-17
15. Celta Vigo	14	13	14-18
16. Cadiz CF	14	12	12-23
17. Granada	12	11	11-16
18. Elche CF	13	11	11-17
19. Getafe CF	14	9	10-19
20. Levante UD	14	7	12-25

POTKNIĘCIE MILANU, DUBLET BONUCCIEGO

SERIE A. Fiorentina i Milan urzadzili sobie prawdziwą strzelecką kanonadę. Dwa rzuty karne dały Juventusowi trzy punkty w starciu z Lazio

W minionym tygodniu Rossoneri w końcu dogonili w tabeli rozpadzone Napoli, by od razu się potknąć. Dwa gole Zlatana Ibrahimovicia nie pomogły i Milan przegrał z Fiorentiną 3:4. Szwedowi odpowiedział tym samym Dusan Vlahović. Serb ma w tym sezonie już 10 goli i wraz z Ciro Immobile prowadzi w klasyfikacji strzelców. Włoski napastnik Lazio nie powiększył swojego

dorobku przeciwko Juventusowi. „Stara Dama” wygrała 2:0 po dwóch trafieniach Leonardo Bonucciego z 11 metrów. **13. kolejka: Atalanta - Spezia 5:2** (Pasalic 18, 41, Zapata 38 z karnego, Muriel 83, Malinovsky 89 - Nzola 11, 90); **Lazio - Juventus 0:2** (Bonucci 23 z karnego, 83 z karnego); **Fiorentina - Milan 4:3** (Duncan 15, Saponara 45, Vlahović 60, 85 - Ibrahimović 62, 67, Venuti 90 gól samobójczy); **Sassuolo - Cagliari 2:2** (Scamacca 37, Berardi 52 z karnego - Balde 40, I. Pedro 56 z karnego); **Bologna - Venezia 0:1** (Okereke 61); **Salemmitana - Sampdoria 0:2** (Di Tachio 40, Candreva 43). Mecz **Inter - Napoli i Genoa - AS Roma** zakończyły się po zamknięciu wydania. Mecz **Hellas Verona - Empoli i Torino - Udinese** w poniedziałek.

1. SSC Napoli	12	32	24-4
2. AC Milan	13	32	29-15

3. Inter Mediolan	12	25	29-13
4. Atalanta Bergamo	13	25	27-17
5. Lazio Rzym	13	21	25-21
6. ACF Fiorentina	13	21	20-17
7. Juventus Turyn	13	21	18-15
8. AS Roma	12	19	21-15
9. FC Bologna	13	18	19-24
10. Hellas Verona FC	12	16	25-21
11. Empoli FC	12	16	18-23
12. Venezia	13	15	12-19
13. US Sassuolo	13	15	19-20
14. Torino FC	12	14	15-12
15. Udinese Calcio	12	14	15-18
16. Sampdoria Genua	13	12	17-25
17. Spezia	13	11	15-31
18. Genoa CFC	12	9	17-24
19. Cagliari Calcio	13	7	15-28
20. Salemmitana	13	7	10-28

MESSI W KOŃCU TRAFIA, DAVID SIĘ DWOI I TROI

LIGUE 1. Leo Messi wreszcie się przelał na francuskich boiskach. Najlepszy piłkarz sezonu nie gra jednak w Paryżu.

Dopiero w swoim szóstym meczu w Ligue 1 Leo Messi trafił do siatki. Argentyńczyk dokonał tego w wygranym 3:1 starciu z Nantes, które paryżanie kończyli w „10”, po czerwonej kartce Keylora Navasa.

W świetnej formie pozostaje najlepszy piłkarz minionego sezonu Jonathan David. Kanadyjczyk zdobył w piątek dublet przeciwko AS Monaco i z 10 trafieniami na koncie pozostaje li-

SOLSKJAER ZWOLNIONY Z MU, FAWORYCI DALI POPIS GRY

PREMIER LEAGUE Piłkarze Chelsea i Liverpoolu pokazali siłę, a Manchester United w końcu zdecydował się na zakończenie trudnego związku.

Bolesław Groszek
redakcja@polskatimes.pl

12. kolejka rozpoczęła się od hitu na Kings Power Stadium pomiędzy Leicester, a Chelsea. Gospodarze nie stanęli jednak na wysokości zadania i bez większej walki przegrali z liderem aż 0:3, a mogli i więcej. The Blues zrehabilitowali się po remisie z Burnley, a Lisy wciąż nie mogą znaleźć w tym sezonie rytmu. W czwartek zagrają z Legią Warszawa w Lidze Europy i może nie ma co skazywać legionistów na porażkę?

Powrót po przerwie reprezentacyjnej miał być szansą na rehabilitację dla słabo spisujących się piłkarzy Manchesteru United, ale w meczu z Watfordem Czerwone Diabły tylko mocniej się pograżżyły. Beniaminek już po pierwszej połowie prowadził 2:0, a mógłby wyżej, gdyby David de Gea nie obronił rzutu karnego. Po przerwie goście złapali kontakt, ale czerwona kartka dla Harry'ego Maguire'a całkowicie ich rozbiła. W doliczonym czasie gry Szeszenie ukąsiły rywali dwukrotnie i wysoko wygrali z gigantem.

W sobotnim meczu czara gorczy się przelała. Jeszcze tego samego wieczora rozpoczęło się nadzwyczajne zabranie zarządu, na którym omawiano przyszłość Ole Gunnara Solskjaera. Projekt Norwega od dłuższego czasu się nie rozwijał, a drużyna zaliczyła wręcz spory regres, przez co Ole został zwolniony. Kto zajmie miejsce Norwega? Kandydatów na rynku nie ma wielu, a władze United mogą sobie płuć w brodę, że nie zdecydowały się wcześniej na Antonio Conte.

Sobota zakończyła się hitem na Anfield Road, który również

okazał się widowiskiem do jednej bramki. Arsenal dzielnie bronił się przez prawie 40 minut, ale po stracie bramki obrona Kanonierów się załamała. Jeden gol stracony przed przerwą i trzy bramki po zmianie stron przypieczętowały wielki triumf The Reds i zakończyły długą serię bez porażki The Gunners.

Z taką grą Liverpoolu stanowisko menadżera na Anfield nie zwolni się szybko, chyba że Jurgena Kloppa zastąpi ktoś jeszcze lepszy. W sobotę trenerski debiut w Premier League zaliczył Steven Gerrard, a jego Aston Villa pokonała Brighton 2:0. Wciąż za wcześniej, by mówić o realnych zmianach, ale dobrze widzieć legendę Premier League znów na angielskich boiskach.

12. kolejka: Leicester - Chelsea 0:3 (Rudiger 14, Kante 28, Pulisic 71); **Aston Villa - Brighton 2:0** (Watkins 84, Mings 89); **Burnley - Crystal Palace 3:3** (Mee 19, Wood 27, Cornet 49 - Benetke 8, 36, Guehi 42); **Newcastle - Brentford 3:3** (Lascelles 10, Joelinton 39, Saint-Maximin - Toney 11, Henry 31, Lascelles 61 - sam.); **Norwich - Southampton 2:1** (Pulki 7, Hanley 79 - Adams 4); **Watford - M. United 4:1** (King 28, San 44, Pedro 90, Dennis 90 - van de Beek 50); **Wolves - West Ham 1:0** (Jimenez 58); **Liverpool - Arsenal 4:0** (Mane 39, Jota 52, Salah 73, Minamino 77); **M. City - Everton 3:0** (Sterling 44, Rodri 55, Silva 86). Mecz **Spurs - Leeds** zakończony po zamknięciu wydania.

1. Chelsea	12	29	30-4
2. Manchester City	12	26	25-6
3. Liverpool	12	25	35-11
4. West Ham	12	23	23-14
5. Arsenal	12	20	13-17
6. Wolverhampton	12	19	12-12
7. Manchester United	12	17	20-21
8. Brighton	12	17	12-14
9. Crystal Palace	12	16	18-17
10. Tottenham	11	16	9-16
11. Everton	12	15	16-19
12. Leicester	12	15	16-21
13. Southampton	12	14	11-14
14. Brentford	12	13	16-17
15. Watford	12	13	16-20
16. Aston Villa	12	13	16-20
17. Leeds	11	11	11-18
18. Burnley	12	9	14-20
19. Norwich	12	8	7-27
20. Newcastle	12	6	15-27

derem klasyfikacji strzelców Ligue 1.

14. kolejka: Monaco - Lille 2:2 (Diatta 41, Ben Yedder 83 - David 5 z karnego, 9); **PSG - Nantes 3:1** (Mbappe 2, Appiah 81 gól samobójczy, Messi 87 - Muani 76); **Rennes - Montpellier 2:0** (Terrier 8, Majer 28); **Brest - Lens 4:0** (Mounie 3, Chardonnet 13, Faivre 33, Le Douaron 69); **Angers - Lorient 1:0** (Mangani 68 z karnego); **Metz - Bordeaux 3:3** (De Preville 45, Nguette 52, 70 - Elis 17, Oudin 39, 67); **Troyes - St. Etienne 0:1** (Trauco 61); **Strasbourg - Reims 1:1** (Bellegarde 90 - Ekitti 22). Mecz **Clermont - Nice i Olympique Lyon - Olympique Marsylia** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Paris Saint-Germain	14	37	32-14
2. Stade Rennes	14	25	24-12

3. Lens	14	24	25-18
4. OGC Nice	13	23	23-10
5. Olympique Marsylia	13	23	20-12
6. Angers SCO	14	21	20-16
7. RC Strasbourg	14	19	25-19
8. AS Monaco	14	19	19-18
9. Montpellier HSC	14	19	21-21
10. Olympique Lyon	13	19	21-21
11. FC Nantes	14	18	19-19
12. OSC Lille	14	17	18-21
13. Brest	14	15	20-21
14. FC Lorient	14	15	13-21
15. Reims	14	13	15-18
16. Girondins Bordeaux	14	13	21-30
17. Troyes AC	14	13	13-22
18. Clermont Foot	13	13	16-26
19. AS Saint-Etienne	14	12	16-28
20. FC Metz	14	9	16-30

SKOKI NARCIARSKIE. Ze startu w Pucharze Świata w Niżnym Tagile reprezentanci Polski nie mogą być zadowoleni

Inauguracja poniżej normy

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskappress.pl

Bilans pierwszego weekendu Puchar Świata - w Niżnym Tagile - jest dla Polaków na minus. W dwóch konkursach punkty zdobyło tylko czterech zawodników, żadnemu z nich nie udało się wejść do „30” w oba dni. Najlepszy wynik to 5. miejsce Kamila Stocha w sobotę. A czary goryczy dopełnia pozytywny wynik testu na koronawirusa u Klemensa Murańki, który wykluczył go z niedzielnych skoków. Zwycięstwami podzielili się Karl Geiger i Halvor Egner Granerud.

Po piątkowych kwalifikacjach w naszej ekipie były mieszane uczucia. Z jednej strony wygrał je (w pięknym stylu) Kami Stoch, z drugiej - pozostali spisali się poniżej normy (Murańka i Stefan Hula nie awansowali do konkursowej „50”, podobnie jak... Austriak Stefan Kraft). Po sobotnich zawodach uczucie niedosytu mogło się tylko spotęgować, mimo 5. miejsca Stocha.

Jego świetny skok w kwalifikacjach (1. miejsce, z dużą przewagą) tradycyjnie napompuwał balonik oczekiwani. W sobotę naszemu mistrzowi jednak nie udało się tego osiągnięcia powtórzyć, a na półmetku nie zanosilo się na to, że nawet się do tego zbliży. Wszystkim zawodnikom wiało pod narty, niektórym z siłą nawet 2 m/s, lecz nie każdemu udało się to w pełni wykorzystać. Opromieniony piątkowym sukcesem Stoch w sobotę w pierw-



Kamil Stoch w sobotę był 5., w niedzielę - poza finałową „30”

FOT. ANDRZEJ BANAS

„PRZYKRO BYŁO PATRZEĆ, JAK SIĘ MĘCZYLI. ALE Z DRUGIEJ STRONY TO DOPIERO POCZĄTEK SEZONU”

szej serii lądował na 117,5 m, co dało mu dopiero 20. miejsce. Najlepszy z Polaków był Dawid

Kubacki - 8. (ze stratą 7,3 pkt do podium). Pozostali nie awansowali do II serii: Piotr Żyła był 32., kompletnie zawiedli Jakub Wolny (45.) i Andrzej Stękała (48. na 49 sklasyfikowanych). Tylko dwóch zawodników w finale zdarzało się nam ostatnio bardzo rzadko...

W drugiej serii wiatr aż tak nie sprzyjał zawodnikom. Stoch skoczył znacznie lepiej - dalej (125 m), i to mimo gorszych warunków wietrznych, dzięki czemu zaliczył znaczny awans w klasyfikacji, do czołowej „10”. Długo był liderem, ale wcześniejsze straty okazały się zbyt duże, by odnieść sukces. Niemniej 5. lo-

kata po słabszym otwarcu konkursu jest bardzo dobrym wynikiem. Trzeba jednak zauważyć, że do podium stracił aż 18,5 pkt, a do zwycięskiego Geigera - aż 31,1 pkt. Druga próba tak nie wyszła natomiast Kubackiemu, który spadł do drugiej dziesiątki, na 13. miejsce.

Nie zawiodła czołowa trójka, choć kolejność się zmieniła. Zwyciężył Geiger (2. na półmetku) przed Ryoyu Kobayashim i liderującym Granerudem.

- Jestem zadowolony z całego dnia, bo z trzech skoków dwa były naprawdę dobre. Pech chciał, że akurat nie wyszedł mi ten w pierwszej serii konkurso-

wej. Ten trzeci, był taki, o jakie nam chodzi - ocenił Stoch.

Z oceną nie patyczkował się Adam Małysz, dyrektor PZN, który na FB napisał: „Kamil zrobił to jak profesor! Jeśli chodzi o resztę naszych reprezentantów, to jest nad czym myśleć. Przykro było patrzeć, jak się męczyli. Ale z drugiej strony to dopiero początek sezonu, a dodatkowo wiatr mocno utrudniał rywalizację. Mam nadzieję, że dzisiaj (niedziela - przyp.) pod wieloma względami będzie zdecydowanie lepiej”.

Niestety, nie było. Drugi konkurs PŚ w Niżnym Tagile, w niedzielę, poszedł Polakom jeszcze gorzej niż pierwszy. Do rozgrywanych tego samego dnia kwalifikacji nie przystąpił Murańka (miał pozytywny wynik testu na koronawirusa), nie przebrnął ich Hula (odpadł też Kobayashi - dyskwalifikacja na nieregularny nowy kombinizon; triumfował Markus Eisenbichler). W głównych zawodach mieliśmy więc pięciu skoczków, a wyniki nie wróżyły sukcesów (w „10” był tylko Dawid Kubacki - 8., pozostali zajęli dalsze lokaty). Po pierwszej serii zostało tylko dwóch Biało-Czerwonych. I nie byli to ci najlepsi z soboty.

Stoch (dzień wcześniej 5.) i Kubacki (13.) - bo o nich mowa - nie wpasowali się w zmieniające warunki (kręcący wiatr, padający śnieg) - znaleźli się poza „30” (33. i 35.). Swoje szanse pogrzebał też Wolny (44.). Punkty PŚ zdobyli tylko Żyła i Stękała, choć po swo-

ich skokach wcale nie mogli być tego pewni. Ostatecznie jednak kilku rywali spisało się jeszcze słabiej, więc Polacy do serii finałowej przystąpili z, odpowiednio, 24. i 26. pozycji. Żyła mógł się cieszyć z awansu aż na 16. miejsce, Stękała spadł na koniec - 30.

Liderem na półmetku był Granerud, który poszybował dużo dalej niż inni, aż na 134,5 m, po zastosowaniu wszystkich przeliczników miał 5,5 pkt przewagi nad Janem Hoerlem. Trzeci był triumfator z soboty - Geiger. W drugiej serii doszło do przetasowań w czołówce. Z podium spadł Hoerl (aż na 24. lokatę), a wskoczył na nie Kraft, który zaliczył awans z 14. na 3. miejsce. Prowadzenie obronił Granerud, 2. był Geiger, który jest liderem PŚ po pierwszym weekendzie.

WYNIKI PŚ. Sobota: 1. Karl Geiger (Niemcy) 252,4 pkt (134,5 i 117,9 m), 2. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 243,7 (128 m i 115,7 m), 3. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 239,7 (131 i 108,5 m), 4. Naoki Nakamura (Japonia) 230,2 (130 i 100,2 m), 5. Kamil Stoch (Polska) 221,3 (117,5 i 103,8 m)... 13. Dawid Kubacki (Polska) 206 (125 i 115 m), 32. Piotr Żyła (Polska) 93,4 (113,5 m), 45. Jakub Wolny (Polska) 71,9 (105 m), 48. Andrzej Stękała (Polska) 49 (96 m).

Niedziela: 1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 235,3 (134,5 i 101,2 m), 2. Karl Geiger (Niemcy) 226,5 (126 i 100,5 m), 3. Stefan Kraft (Austria) 223,8 (121,5 i 102,3 m), 4. Timi Zajc (Słowenia) 222,5 (125,5 i 97 m), 5. Cene Prevc (Słowenia) 221,2 (125 i 96,2 m)... 16. Piotr Żyła (Polska) 202 (120,5 i 81,5 m), 30. Andrzej Stękała 170,4 (120 i 108,5 m), 33. Kamil Stoch (Polska) 90,1 (112 m), 35. Dawid Kubacki (Polska) 89,5 (113,5 m), 44. Jakub Wolny (Polska) 78 (111 m). © ©

HAMILTON WYKORZYSTAŁ SZANSĘ, TAK JAK 40-LETNI ALONSO

MOTORSPORT. Hamilton wygrał w Katarze, Kajetanowicz wicemistrzem świata

Tomasz Bilirski

tomasz.bilirski@polskappress.pl

Nie dość, że rywalizacja Lewisa Hamiltona (Mercedes) z Maxem Verstappenem (Red Bull) toczy się niemal na żyłki, to śrubę dokręcił sędziowie FIA. W niedzielę, krótko przed wyścigiem, skończyli analizować przebieg kwalifikacji, które wygrał Hamilton, przed Verstappenem i Bottasem (Mercedes). Holender, za dwukrotne zlekceważenie żółtej flagi, został cofnięty o 5 pozycji, natomiast zespołowy kolega Hamiltona przekroczył przepisy raz i musiał ustawić się o trzy pola dalej.

Mistrz świata miał więc idealne warunki, by odrobić straty do prowadzącego w klasyfikacji generalnej Verstappen. Temu jednak wystarczyło pięć okrążeń, by wyprzedzić Bottasa (ten w połowie wyścigu miał pecha, bo złapał gumę i przez niecałe



FOT. MERCEDES AMG F1 MEDIA CENTER

Hamilton zmniejszył stratę do Verstappen do ośmiu pkt

pół okrążenia musiał dotoczyć się do alei serwisowej - został wycofany z wyścigu na 51. z 57 okrążeń) i resztę, która zyskała pozycje, czyli Carlosa Sainza (Ferrari), Lando Norrisa (McLaren), Fernando Alonsa (Alpine) i Pierre'a Gasly'ego (Alpha Tauri).

Hamiltona jednak nie dopadł. Nie tylko ze względu na bardzo dobre tempo i równą jazdę siedmiokrotnego mistrza świata, lecz także z powodu usterki przedniego skrzydła w swoim bolidzie. Brytyjczyk wygrał, a gratulował mu m.in. David Beckham (w ramach promocji przyszłorocznych mistrzostw świata w Katarze byli też m.in. Andrea Pirlo, John Terry i prezydent FIFA Gianni Infantino). Trzeci niespodziewanie był 40-letni Alonso.

W efekcie przewaga w „generalce” Verstappen nad Hamiltonem zamalała do ośmiu punktów (w rywalizacji konstruktorów Mercedes ma pięć pkt więcej niż Red Bull). Do zakończenia sezonu zostały dwa wyścigi - 5 grudnia o Grand Prix Arabii Saudyjskiej (w Dżuddzie) i 12 grudnia o Grand Prix Abu Zabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie).

Wicemistrz „Kajto”

Natomiast na torze Monza we Włoszech zakończył się sezon rajdowych mistrzostw świata. Ośmy tytuł zdobyli Sebastien Ogier z pilotem Julienem Ingrassią. Tym razem w zespole Toyota Gazoo Racing. - Nie wiem, co powiedzieć, to niesamowite. Ten gość - wskazał Ogier swojego pilota - to prawdziwa legenda.

W kategorii WRC 3 wicemistrzami świata zostali Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak. - To nasz najlepszy sezon, od kiedy ścigamy się wśród najszybszych rajdowych załóg na świecie. Trzy wygrane rajdy, łącznie sześć podiumów w siedmiu startach, dało wicemistrzostwo świata. Choć do głównego celu zabrakło tak niewiele, mogę wracać do Polski z podniesionym czołem - podsumował kierowca Lotos Rally Team, który za dwa tygodnie weźmie udział w Rajdzie Barbórka.

PANCZENIŚCI NA PODIUM PŚ

SPORTY ZIMOWE. Aż cztery razy reprezentanci Polski stali na podium Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim

Tomasz Bilirski

tomasz.bilirski@polskappress.pl

Marek Kania tydzień po tygodniu poprawia rekord życiowy, a jeszcze niedawno chciał rzucić w ką panczeny i zostać przy wrotkarstwie. W Stavanger 22-letni zawodnik Legii Warszawa 500 m przejechał w czasie 34,653, co dało mu trzecie miejsce.

Także w Norwegii pierwszy raz na podium - i również na najniższym stopniu - stanęła też Kaja Ziomek. - Stavanger jest dla mnie bardzo szczęśliwe. Tutaj debiutowałam w Pucharze Świata, teraz zdobyłam swój pierwszy medal - cieszyła się 24-letnia panczenistka Cuprum Lubin, rywalizująca na 500 m.

Ponadto świetnie spisały się polskie ekipy. Marek Kania, Piotr Michalski i Damian Żurek zajęli

trzecie miejsce w sprincie drużynowym. Za to w rywalizacji kobiet pierwsze były Andżelika Wójcik, Kaja Ziomek i Natalia Czerwonka! To pierwszy raz, gdy Polska zdobyła cztery medale na jednym zawodach PŚ.

Pierwszy raz w tym sezonie na podium 500 m nie stanęła Natalia Maliszewska. Wiceliderka PŚ w short tracku w Debreczynie zakwalifikowała się „tylko” do finału B, kończąc zawody na 6. miejscu. Wygrała Arianna Fontana, uciekając Polce w „generalce”. Za to w niedzielę niespodziewanie zajęła trzecie miejsce na 1000 m.

W Kąbdadlis odbyły się zawody FIS w narciarstwie alpejskim. Były one pechowe dla Magdaleny Łuczak. 19-letnia Polka w sobotę oberwała tyczką w twarz, raniąc ją na tyle, że zrezygnowała ze startu w niedzielę. Do zdarzenia doszło podczas drugiego przejazdu. Po pierwszym zajmowała 13. miejsce. Zuzanna Czapska była 14.

Krzyżówka panoramiczna

słowa uwieczniające śmierć	półka do kosmetyków		miasto wojewódzkie nad Bystrycą	biblijny syn Abrahama	rzekę w Kolumbii czynnik normujący, sterownik	odmiana karakula	osoba w sztuce waluta Korei
mówi do niego dziad siłacz					grecki bóg wiatru Hugh, aktor z „Notting Hill” smutek		
kuzyn szopa, wikła-wiec				6		firma-ment	zwilża język
3 zaburzenia psychiczne	„psie” wyspy	uwodzi-cielska postać Zeusa	twórca muzyki do filmu „Love Story” miasto węgierski dywanów			żywi Egipt	słynna rola Roberta de Niro
włókno z banana manilskiego			niewielka czas-teczka, żdziebko		minerał w mete-orytach żelaznych		
5 płyną z oczu pęta, więzy				4	gatunek skowronka	2	
napój z rumianku		stary żoł-nierz	miejsce za-mieszkania	Uśmiechnij się! Żona mówi do poirytowanego męża: – Ciągłe narzekasz, że za długo rozmawiam przez telefon, a przed chwilą rozmawiałam tylko 10 minut. – To prawda, a kto dzwonił? – ... 			
w marcowe zabito Cezara	areszt						
członek Izby Lordów							
pieś-zota	1		głos węza				
diabeł, bies zamiast szelek							
		szcze-gólny grajek					

1 2 3 4 5 6 7

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 7 utworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Z

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) kraj na Kaukazie Południowym (7).
- B) skórzany worek na wodę (6).
- C) karnacja skóry twarzy (4).
- D) dawna złota moneta (6).
- E) pobiera świadczenie z ZUS-u (6).
- F) niebieski barwnik, ultramaryna (6).
- G) pionowa przegroda kadłuba statku (5).
- H) mieszkaniec Honolulu (9).
 - I) prowadzi modły w mecie (4).
- J) mesa na okręcie (8).
- K) nasz człowiek, swojak (6).
- L) jama chytrego ssaka (5,4).
- Ł) roślina na pasze (5).

- M) przynosi szczęście matu-
rzystom (8).
N) Nb dla chemika (4).
O) niepokój, lęk (5).
P) władca Troi, ojciec Parysa
(5).
R) podział na części np. ato-
mu (6).
S) baśniowy skarbiec (5).
T) sztuczne złoto (6).
U) niechęć, awersja (5).
W) masówka wyborcza (4).
Z) ostry zakręt górskiej drogi
(5).
Ż) Jarosław, reżyser filmu
„Młode wilki” (7).

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6
7	5		8	9	11
9			12		
12		6	13		
			14		15
16	17	18			
	10		19		15
20			13		
			21		2
22				4	
		14			

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 15 utworzą rozwiązanie – myśl Heraklita.

Pozziomo:

- 3) mikroskopijne zwierzątko,
- 7) obiekt kultu estety,
- 8) przyjęta zasada; reguła,
- 9) postraszenie kogoś zemstą,
- 10) pierwsza w wagonie PKP,
- 12) na koldrę lub na list,
- 14) dawna sypialnia, alkowa,
- 16) szczebel wyżej w karierze
- 19) drogie przedmioty,
- 20) zboże na kaszę jaglaną,
- 21) miłosna schadzka,
- 22) kikutnie na ekranie.

Pionowo:

- 1) rodzaj małego fletu,
- 2) rodzaj ręcznej harmonii,
- 3) pomarszczona tkanina,
- 4) dziarski młodzieniec,
- 5) narzędzie kuchenne,
- 6) damski kostium plażowy,
- 11) stan obok Teksasu,
- 12) mała restauracyjka,
- 13) dział matematyki,
- 15) nieobce hazardziście,
- 17) ateńskie forum,
- 18) uprawiany dla zdrowia.

Jolka

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „R”.

W przypadkowej kolejności:

- odgłos kruszonego lodu
- pudełko na biżuterię
- drugoligowy klub piłkarski
- ciasteczka z ziarnami
- beta lub delta
- pracuje przy krośnie
- do pisania na tablicy
- zastępuje krawat
- biały kruk, rarytas
- dzieło wierszoklety
- mała z Borneo.

Szyfr

11	1	3	2	14
6				4
7	8	10	9	5
13				

Litery z pól od 1 do 14 utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko aktorki.

Pozzomo:

- 11) instrument smyczkowy,
7) gruba zasłona okienna.

Pionowo:

- 12) stolica Jemenu,
11) miękki jak ...

Logogryf

1						
2						
3						
4						
5						

Litery w polach z kropką,
czytane rzędami, utworzą
rozwiązanie – tytuł filmu.

- 1) tropikalny cyklon,
- 2) brak światła, mrok,
- 3) orientacja polityczna reprezentowana przez SLD,
- 4) duży gar, sagan,
- 5) podstawowa lub przetrwania.

Szyfrogram

Rozwiązaniem jest senten-
cja łacińska.

- 1) klasa społeczna wywodząca się z rycerstwa: $14 - 2 - 3 - 26 - 5 - 6 - 8 - 24$,
- 2) formowanie kolumny gazety: $15 - 4 - 20 - 18 - 9 - 21 - 10$,
- 3) długowieczne drzewo iglaste: $25 - 13 - 22 - 23 - 16 - 1$,
- 4) ścianka z cegieł: $12 - 11 - 19 - 7 - 17$.

Rozwiązania

krzyżówka panoramiczna: Pomyłka; wiewiórka panoramiczna: Romeo i Julia; krzyżówka z hasłem: Ży! niezaważony; jolka: muszelka; szyfr: Ilona Ostrowska; logogrify: "Tajemnica anioła"; krzyżówka A-Z: mieszczka; szyfrogram: Szlachetnie umysły